



Groźniejsze niż wilki

Mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego zaczęli obawiać się wilków. Tymczasem jakby nie dostrzegali prawdziwego problemu, jakim są waleśjące się psy. Kilkudziesięciu mieszkańców zostało przez nie pogryzionych. Sfora półdzikich czworonogów zagryzła także zwierzęta.

Str. 5



Fot. Archiwum Korsó

Str. 12

Za śmieci do komornika

Ilu mieszkańców miasta i gminy Kolbuszowa płaci za śmieci? Urząd Miejski w Kolbuszowej podsumował 2022 rok.

Mini obwodnica w budowie

W Kolbuszowej powstanie nowy odcinek łączący ulicę Wiktora z ulicą Ruczki. Pierwsze prace nad utworzeniem nowej drogi już ruszyły. Którędy będzie biegł nowy trakt i kiedy będzie gotowy?

Str. 3

Wieże kontra mieszkańcy

Sieć Play chce postawić dwie wieże w gminie Cmolas. Mieszkańcy nie chcą jednak, aby w ich sąsiedztwie powstały takie obiekty. O jakich lokalizacjach mowa?

Str. 8

W tych zawodach znajdziesz pracę

Jakich fachowców będzie brakowało w powiecie kolbuszowskim w 2023 roku. Jakich specjalistów będzie za dużo? Pokazują to dane z barometru zawodów, który został przygotowany przez ekspertów.

Str. 13

liczba tygodnia

216

- blisko tyle metrów będzie miała droga potrzebna do stworzenia mini obwodnicy miasta.

Więcej na str. 3

cytat tygodnia

Czytelnik

- To, co się dzieje w Brzostowej Górze, to jest dla nas, mieszkańców, tragedia - mówi mieszkaniec sołectwa.

Więcej na str. 9

za tydzień

Tutaj jest najdrożej



Joanna Serafin

redaktor naczelna
jserafin@korso.pl
tel. 510 103 940



Anna Pocałun

dziennikarz
apocalun@korso.pl
tel. 512 344 584
gminy: Kolbuszowa, Niwiska



Bartosz Posłuszny

dziennikarz
bposluszny@korso.pl
tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów



Kamil Ząbczyk

dziennikarz
kzabczyk@korso.pl
tel. 508 246 992
gminy: Dzikowiec, Majdan Królewski

WSPÓŁPRACA



Grzegorz Lipiec

dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Lucyna Pik

tel. 508 246 991, lpik@korso.pl

Anna Czajkowska

aczajkowska@korso.pl

tel. 519 132 923

Marcin Serafin

mserafin@korso.pl

tel. 510 126 562

Nocne dyżury aptek

15-19 lutego

Apteka „Dr. Optima”
Kolbuszowa,
ul. Rzeszowska 6
Tel. 17 227 42 82



20-26 lutego

Apteka Prywatna
Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 17
Tel. 17 227 14 33

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

REKLAMA



Komentarz tygodnia Lekkomysłni właściciele

Biegające po wsiach psy, które często atakują ludzi. Niestety ten widok to wciąż codzienność. Mamy XXI wiek, a problem, nie bezpieczeństwa a puszcanych luzno, bez opieki zwierząt, jak był, tak wciąż jest.

Nie przekonują mnie stwierdzenia, że „mój Azor biega sobie po wsi, bo przecież nie gryzie i nikomu nie robi krzywdy”. Mało tego. Często taki Azorek, skoro nie gryzie, nie jest szczepiony, no bo szkoda tych 30 zł na rok.

Ludzie, szczególnie ci starsi, wciąż żyją w przekonaniu, że ich pies, biegający za ich ogrodzeniem, to nic złego. No, bo przecież ten Azorek to daleko od domu się nie pójdzie. To, że biega po ulicy, to też w sumie nie problem. Poszczeka na

dzieci wracające ze szkoły - bo przecież pies dostaje jeść, żeby szczekał. Pobiega sobie z innymi po wsi - żeby chociaż coś z życia skorzystał.

Czy naprawdę właściciele psów nie widzą w tym problemu? Z danych przedstawionych przez kolbuszowskie instytucje wynika, że w ubiegłym roku średnio dochodziło do jednego pogryzienia tygodniowo. Niestety, ale ten nasz Azorek, może nie okazać się łagodnym stworzeniem, kiedy np. w okolicy jakaś suczka ma rijkę. Czworonogi łączą się wtedy w większe grupy i spacerują po wsi, gryząc się nawzajem. Spotkanie takiej watahy zdesperowanych psów może skończyć się np. pogryzieniem dziecka wracającego ze szkoły.

Dlaczego właściciele czwo-

ronogów wciąż są tak bezmyślni? Nie wiem. Według mnie brakuje tutaj reakcji odpowiednich służb. Same pouczenia nie nie dają. Pojedyncze mandaty? Również nie. Gdyby był one tak skuteczne, każdego roku nasi Czytelnicy nie informowaliby nas o psach, które znów sięją strach we wsi.

Może wreszcie czas wziąć się za to. Nie powinno być tak, że ktoś boi się iść przez wieś chodnikiem w biały dzień, bo wataha psów biega po sołectwie. Nie powinno być tak, że rodzic jedzie odebrać dziecko ze szkoły, bo wracając do domu, musiałoby ono przejść obok posesji sąsiada, gdzie psy nigdy nie są zamknięte za bramką. Nie tak to powinno wyglądać.

Joanna Serafin

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 7. numerze naszego tygodnika w 2018 roku.

Ciało 25-letniego mieszkańca Trzęsówki znaleziono w spalonym samochodzie. Tragiczną śmiercią młodego mężczyzny wstrząśnięci są mieszkańcy.

W Rzeszowie po raz 17. wręczono Eskulapy - statuetki dla najlepszych, według pacjentów, lekarzy. Jedną z nich otrzymał Łukasz Futyma z Kolbuszowej.

Właściciel hodowli danieli z pomocą policji próbuje ustalić sprawców, którzy co jakiś czas włamują się do zagrody zwierząt. Sprawcy nie tylko kradną, ale i zabijają zwierzęta.

Drugi etap w 240 dni

Gmina szuka firmy, która zajmie się II etapem budowy Parku Niepodległości w Kolbuszowej. Zaplanowane prace mają zostać zrealizowane w ciągu 240 dni.

Nowe miejsce do wypoczynku i rekreacji zlokalizowane jest niedaleko kościoła pw. św. Brata Alberta w Kolbuszowej na osiedlu Błonie przy ul. Astrowej. Prace związane z pierwszym etapem jego budowy zakończyły się w listopadzie 2021 r. i obejmowały m.in: przygotowanie terenu, budowę alejek spacerowych i placów, sadzenie roślinności, budowę zbiornika wodnego oraz wykonanie sieci wodono-kanali-

Park Niepodległości w Kolbuszowej podzielony został na kilka stref:

- strefę reprezentacyjną (stanowiącą szeroki pas terenu wzdłuż południowej granicy parku, w której znajdzie się m.in. aleja dębowa, ogród żwirowy, zbiornik wodny z figurką krokodyla, kurtyny wodne, drewniane siedziska)
- strefę zabaw (z zestawem do zabaw oraz pojedynczymi urządzeniami zabawowymi, urządzeniami siłowni plenerowej i rehabilitacji dla seniorów)
- strefę wypoczynku biernego (z dużym rekreacyjnym trawnikiem, gdzie będzie możliwość organizowana, np. pikników)
- strefę parku ekologicznego (z łakami kwiatowymi i drewnianymi kładkami spacerowymi).

zacyjnej i energetycznej.

Zagospodarowany został teren o powierzchni 2,5 ha, na którym rośnie 100 dębów szypułkowych posadzonych w celu upamiętnienia setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Na wykonanie drugiego etapu prac gmina Kolbuszowa otrzymała pieniądze z Polskiego Ładu.

- W ramach tego etapu zaplanowano wykonanie ścieżek i kładerek rekreacyjno-dydaktycznych, kurtyn wodnych, elementów i urządzeń sportowych oraz rekreacyjnych, toalet modułowych, oświetlenia i monitoringu obiektu - wyliczają pracownicy kolbuszowskiego magistratu.

Samorząd szuka firmy, która zrealizuje zaplanowane zadania. Przetarg został ogłoszony początkiem lutego, a firma, która go wygra, będzie miała 240 dni na wywiązanie się z umowy. **js**

O mieście w książce

„Dzieje Kolbuszowej” taki tytuł nosi pierwszy tom monografii miasta przedstawiający jej historię do 1772 roku. Jeszcze w tym roku mają ukazać się kolejne dwie części książki.

Pierwszy tom „Dziejów Kolbuszowej” został wydrukowany w 250 egzemplarzach. Książka powstawała przez kilka lat pod redakcją naukową ks. dra hab.

Sławomira Zycha i sięga swą zawartością do końca czasów staropolskich. Pierwszy tom monografii Kolbuszowej opisuje historię miasta do 1772 roku.

„Dzieje Kolbuszowej” można było kupić za 85 zł w dwóch miejscach w Kolbuszowej: księgarni Pegaz w kolbuszowskiej bibliotece i w budynku dawnej synagogi. Mówimy o czasie przeszłym, ponieważ wszystkie egzemplarze już się sprzedały.

Zaplanowano dodruk.

Na tym nie koniec. Jeszcze w tym roku mają powstać kolejne dwa tomy monografii Kolbuszowej.

- Drugi tom jest składany do druku. Mamy nadzieję, że mniej więcej w połowie maja będzie on już dostępny. Z kolei trzeci, ostatni tom monografii, ukaże się najprawdopodobniej w listopadzie tego roku - mówi Paweł Michno, dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej.

Nasz rozmówca dodaje, że

wszystkie artykuły, które zostaną zamieszczone w nowych książkach o Kolbuszowej, są już gotowe. Pozostaje ich złożenie i zindeksowanie. Drugi tom obejmuje historię do roku 1944, a ostatni do czasów współczesnych.

Na przygotowanie i wydanie publikacji gmina Kolbuszowa przeznaczyła 100 tysięcy złotych. Promocja pierwszego tomu „Dziejów Kolbuszowej” odbyła się 6 lutego w budynku dawnej synagogi. **js**

GMINA KOLBUSZOWA

Inwestycje za 35 milionów

Anna Pocałun
apocalun@korsko.pl

Najważniejsza uchwała, którą podejmują radni, dotyczy budżetu. Jak prezentuje się zestawienie planowanych wpływów i wydatków w gminie i mieście Kolbuszowa na 2023 rok?

Jacek Mroczek, skarbnik miasta i gminy Kolbuszowa, wyjaśniał, że wielkości ujęte w budżecie na rok 2023 zostały oparte na wynikach analizy aktualnej sytuacji finansowej gminy w zakresie wykonania dochodów oraz realizacji wydatków.

Inwestycje dzięki wsparciu z zewnątrz

Główne założenia budżetu to ciągłość realizacji zadań własnych gminy, a także przyjęcie do realizacji w pierwszej kolejności inwestycji o kluczowym znaczeniu dla przyszłości gminy, które będą współfinansowane z programu Polski Ład oraz innych funduszy zewnętrznych.



- Byłoby wielkim błędem i niedorzecznością, gdyby nie sięgać po dotacje, tylko opierać się o własne fundusze. Kolbuszowa by się przez 20 lat nie zmieniła i to państwu gwarantuję - mówił do radnych Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej.

- Wydatki majątkowe z punktu rozwoju gminy są najważniejsze. Wydatki bieżące zawsze były, są i będą, one biorą się z faktu, że mamy zadania własne do realizacji, ale to, co najbardziej nas satysfakcjonuje to właśnie wydatki majątkowe - podkreślał Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej.

Tylko w ten sposób rozwój jest możliwy

Plan wydatków majątkowych na 2023 rok jest kontynuacją wielkiego programu inwestycyjnego, które realizowany jest już od kilkunastu lat. Główne wydatki dotyczą gospodarki wodno-ściekowej w oparciu o pozyskane fundusze z Polskiego Ładu.

- Przygotowaliśmy budżet bez deficytu, czyli bez kredytu na uzupełnienie wkładu własnego do inwestycji. Nigdy nie braliśmy kredytu na wydatki bieżące, tylko zawsze do inwestycji - kontynuował burmistrz. Szef gminy Kolbuszowa podkreślił, że rada zamknie tę kadencję sumą wydatków inwestycyjnych, przekraczając 150 mln zł.

Inwestycje na 2023 roku:

- rozbudowa oraz modernizacja istniejącej oczyszczalni ścieków w Kolbuszowej Dolnej (II etap) - 4 648 239 zł
- rozbudowa kanalizacji sanitarnej w Widelce - 250 tys. zł
- modernizacja boisk sportowych w gminie Kolbuszowa - 20 tys. zł
- budowa boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Kupnie - 100 tys. zł
- opracowanie dokumentacji na parking przy Szkole Podstawowej w Kolbuszowej Górnej - 14 tys. zł
- monitoring miejsc publicznych w Kolbuszowej - 10 tys. zł
- przebudowa budynku dawnej agronomówki w Bukowcu na bibliotekę (dokumentacja) - 15 tys. zł
- modernizacja linii kolejowych oraz infrastruktury przystankowej, w tym budowa parkingu przy stacji kolejowej w Kolbuszowej wraz z przebudową drogi gminnej ul. ks. Ruczki w Kolbuszowej - 312 tys. zł
- dokumentacja na budowę ciągu rowerowo-pieszego przy ul. Piłsudskiego w Kolbuszowej - 30 tys. zł
- modernizacja ul. Ppor. Sawy w Kolbuszowej Dolnej - 100 tys. zł
- opracowanie dokumentacji przebudowy przepustu drogowego na ul. Mieleckiej w Kolbuszowej Dolnej - 300 tys. zł
- remont zespołu zbiorników na wodę przy ul. Przemysłowej w Kolbuszowej - 3 mln 800 tys. zł

Budżet na 2023 rok

Dochody - 139 717 048,96 zł
Wydatki - 139 717 048,96 zł
Deficyt - brak

- Wielkość zaciągniętych kredytów to około 10 mln zł. Byłoby wielkim błędem i niedorzecznością, gdyby nie sięgać po dotacje, tylko opierać się o własne fundusze. Kolbuszowa by się przez 20 lat nie zmieniła i to państwu gwarantuję - podkreślał wóldarz.

Miliony w gminę

605 tysięcy złotych zapisanych w budżecie posłużą na wykonanie dokumentacji umożliwiających drogowe inwestycje. Na roboty budowlane związane z drogami gmina wyda ponad 10 mln zł.

Dzięki pozyskanym funduszom gmina będzie mogła wydać 1 mln 840 tys. zł na drugi

etap parku niepodległości i dokończenie budynku wielofunkcyjnego w Świerczowie.

1 mln 428 tys. zł zostanie zainwestowane w targowisko w Kolbuszowej. 360 tys. zł posłuży na cyfryzację gminy.

W budżecie na 2023 rok łącznie jest 57 zadań inwestycyjnych na łączną kwotę 34 744 543 zł. - Wszyscy mamy niedosyt, bo zawsze potrzeby wyprzedzają możliwości, ale z drugiej strony jest to budżet na miarę możliwości, w oparciu o pozyskane dotacje i dochody własne. Przede wszystkim jest to budżet realny - podsumował Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej.

Za przyjęciem budżetu zagłosowało 19 radnych. Przeciw byli Józef Fryc i Michał Karkut. Na obradach nie było Krzysztofa Kluza i Piotra Panaka.

Nowa droga połączy ulice

Anna Pocałun
apocalun@korsko.pl

W Kolbuszowej powstanie nowy odcinek łączący ulicę Wiktora z ulicą Ruczki. Pierwsze prace nad utworzeniem nowej drogi już ruszyły. Którędy będzie biegł nowy trakt?

Ta mini obwodnica Kolbuszowej idealnym skrótem dla kierowców poruszających się po mieście nad Nilem.

Umowa podpisana

W piątek (3 lutego) w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej

podpisana została umowa z wykonawcą na budowę nowego odcinka drogi w przemysłowej części miasta, która będzie połączeniem ul. Wiktora z ul. ks. Ruczki.

- Inwestycja polega na przebudowie istniejącego odcinka ulicy Wiktora o długości ok. 216 m (na odcinku od firmy Piast w kierunku linii kolejowej) oraz budowie nowej drogi gminnej publicznej o długości ok. 367 metrów, która będzie przedłużeniem ul. ks. Ruczki - wyjaśniają przedstawiciele kolbuszowskiego magistratu.

Budowlane prace będą obejmować wykonanie nawierzchni

z betonu asfaltowego, budowę jednostronnych ciągów pieszych, budowę odcinka kanalizacji deszczowej oraz systemu rowów otwartych, przebudowę magistrali wodociągowej, przebudowę oświetlenia ul. Wiktora i budowę nowego oświetlenia w ciągu budowanej ul. ks. Ruczki.

Pierwsze prace ruszyły

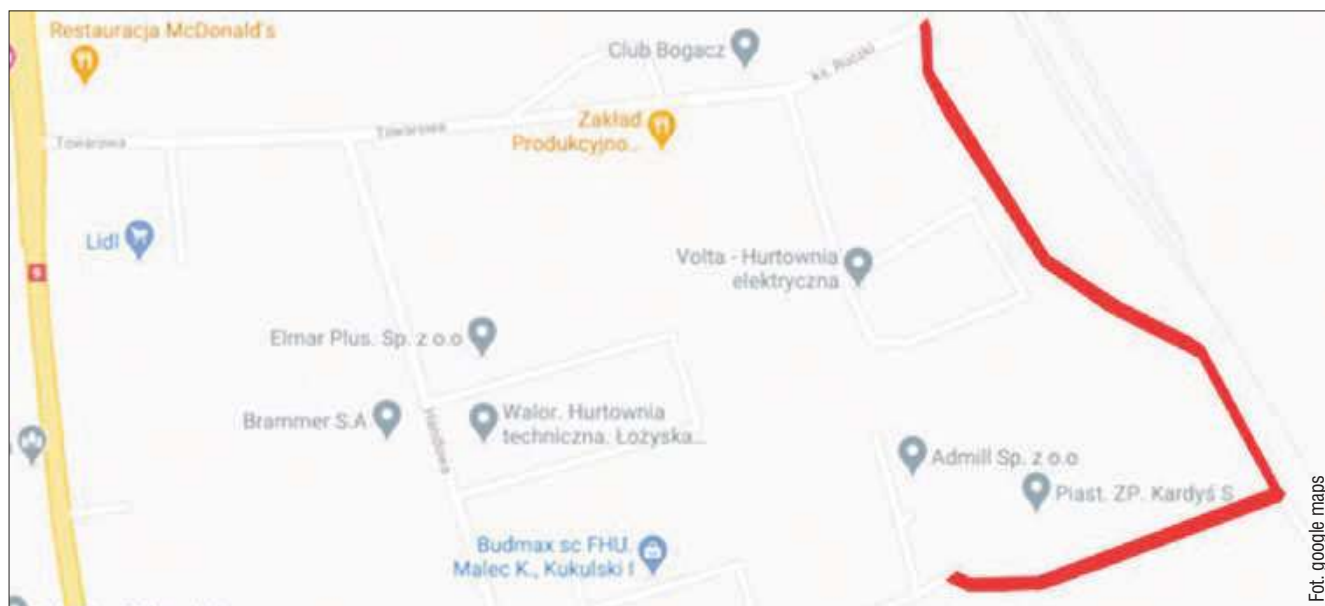
Wykonawcą wyłonionym w drodze postępowania przetargowego jest konsorcjum firm. Liderem jest przedsiębiorstwo budowlane M-Via ze Stalowej Woli. Partnerem jest firma Bruk-Mar z Bojanowa.

Drogowcy już rozpoczęli pra-

ce przy planowanej inwestycji, która ma połączyć dwie części miasta i ułatwić kierowcom poruszanie się po Kolbuszowej.

Budowlane prace planowo mają potrwać do grudnia tego roku. Kiedy wszystkie zaplanowane prace zostaną wykonane, a nawierzchnia na ul. Wiktora dorówna zmodernizowanej ul. Handlowej, kierowcy jadący od strony Rzeszowa będą mogli ominąć zakorkowany zwykle wjazd do miasta i ul. Wiktora, a dalej ul. Ruczki, dostać się będą mogli do drogi relacji Kolbuszowa - Dziukowice (ul. Tyszkiewiczów).

Wartość prac wynosi 3 736 937,68 zł. Inwestycja jest dofinansowana w kwocie 2 700 000 z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.



Czerwoną linią oznaczono przebieg nowego łącznika ulic Wiktora i Ruczki w Kolbuszowej.

Nadal w areszcie

Wracamy do tematu podpalenia gospodarstwa w Nowej Wsi (gm. Kolbuszowa). Podejrzany o podpalenie mężczyzna nadal przebywa w areszcie i czeka na proces.

Do pożaru doszło początkiem listopada ubiegłego roku w Nowej Wsi. Wewnątrz spalonego budynku znajdował się traktor, motocykl, sprzęt gospodarczy, siano i drewno, które pochłonął ogień. Żywcem spaliły się także cztery krowy, które znajdowały się w stajni oraz kilkadziesiąt kur i dwa króliki. Spaliła się również część drewnianego płotu.

Kolbuszowscy policjanci ustalili, że związek z pożarem może mieć 21-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego. Mężczyzna został zatrzymany. Po wykonaniu niezbędnych czynności usłyszał prokuratorskie zarzuty m.in. spowodowania pożaru, a także przestępstwa z ustawy o ochronie zwierząt

dotyczącego zabijania zwierząt ze szczególnym okrucieństwem. 21-latek przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia.

Decyzją sądu miał spędzić trzy miesiące w areszcie. Prokuratorskie dochodzenie z uwagi na liczbę przesłuchiwanych świadków trwa. Stąd kolbuszowski sąd przychylił się do wniosku prokuratury o przedłużenie aresztu o kolejne trzy miesiące.

Joanna Kwiatkowska-Brandys, szefowa kolbuszowskiej prokuratury, poinformowała, że śledztwo może zakończyć się na przełomie marca i kwietnia. Wówczas prokurator będzie mógł wystosować akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej, który zajmie się procesem 21-latka i wymierzy mu karę.

Podejrzanemu grozi od roku do 10 lat pozbawienia wolności za spowodowanie pożaru, w którym zginęły zwierzęta. **bp**

Porzucony w lesie

Kolbuszowscy policjanci w poniedziałek (13 lutego) interweniowali w lesie na terenie gminy Cmolos. Tam przy drodze gminnej relacji Hadykówka - Poręby Dymarskie w rowie na dachu leżał kompletnie zniszczony fiat seicento bez tablic rejestracyjnych.

Informację o porzuconym aucie nasza redakcja otrzymała w niedzielę, 12 lutego. Na tamten moment nie udało się natomiast nic ustalić. Policja nie otrzymała wówczas żadnego zgłoszenia. Informacja o tajemniczym samochodzie wpłynęła do kolbuszowskiej komendy dopiero dzień później, w poniedziałek.

Mundurowi interweniowali na drodze gminnej relacji Hadykówka - Poręby Dymarskie w godzinach okołopołudniowych. Policjanci zastali samochód z wybitymi szybami, przebitymi oponami, zniszczoną karoserią i bez tablic rejestracyjnych.

- W przydrożnym rowie znajdował się pojazd marki Fiat seicento przewrócony na dach. Funkcjonariusze sporzą-

dził dokumentację i w sprawie prowadzone są czynności wyjaśniające - poinformowała kom. Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik KPP w Kolbuszowej.

Ze zdjęć wykonanych w niedzielę wynika, że zanim pojawili się na miejscu policjanci, ktoś celowo przewrócił samochód na dach do przydrożnego rowu. Kto i dlaczego porzucił samochód w lesie?

Dlaczego został kompletnie zniszczony? Kto jest jego właścicielem? Na te pytania szukają odpowiedzi kolbuszowscy policjanci.

Udało nam się ustalić, że policjanci poinformowali pracowników urzędu gminy w Cmolosie o tym „znalezisku”. Gdyby pojazd zagrażał bezpieczeństwu ruchu drogowego (np. znajdował się na

drodze), wtedy policjanci mogliby wezwać lawetę i odholować samochód. W tym przypadku fiat nie zagrażał innym kierowcom, więc obowiązek zajęcia się autem spoczywa na gminie. W cmolaskim urzędzie usłyszeliśmy z kolei, że samochód nie został zabrany i cały czas leży w rowie. Zabezpieczono jedynie tamto miejsce.

kz



Samochód wyglądał, jakby ktoś go celowo zniszczył. Wybite szyby, przebite opony, poobijana karoseria.

Pięciu w dwa dni

Wystarczyły zaledwie dwa dni, aby kolbuszowscy policjanci ujawnili 5 nietrzeźwych kierowców.

W ramach „Trzeźwego weekendu” kolbuszowscy policjanci sprawdzili stan trzeźwości blisko 400 kierujących. Okazało się, że pięciu z nich wsiadło za kierownicę samochodu mimo wypitego wcześniej alkoholu.

Rekordzista w Kolbuszowej

Czterech kierowców „na podwójnym gazie” zatrzymali mundurowi podczas akcji w okresie od 11 do 12 lutego. Piąty wpadł natomiast podczas wyprzedzania na przejściu dla pieszych.

- Policjanci pojechali za kierowcą i zatrzymali go do kontroli kilka ulic dalej. Kierujący audi, 58-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, został przebadany na stan trzeźwości. Badanie wykazało 0,76 promila alkoholu w jego organizmie - słyszymy od kom. Jolanty Skubisz-Tęczy, rzecznik KPP w Kolbuszowej.

Niechłubnym rekordzistą okazał się 44-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego. Kierującego audi zatrzymali do

kontroli w sobotę wieczorem na ul. Narutowicza w Kolbuszowej policjanci referatu ruchu drogowego. Mężczyzna miał w organizmie 2,52 promila alkoholu.

Odpowiedzą przed sądem

W ten sam dzień po godz. 16 w Bukowcu (gm. Kolbuszowa) policjanci zatrzymali 42-letni kierowcę jeepa. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego miał 1,28 promila alkoholu w organizmie.

Z kolei w niedzielę (12 lutego) mundurowi interweniowali w Kolbuszowej Dolnej. 33-letni kierowca suzuki, mieszkaniec województwa świętokrzyskiego, został zatrzymany około godz. 8:30. Po przebadaniu okazało się, że miał 0,84 promila alkoholu w organizmie. Nieco mniej, bo 0,64 promila miał 52-letni kierowca fiata, mieszkaniec woj. dolnośląskiego, który został zatrzymany tego dnia około godz. 17 w Raniżowie.

Wszystkim kierowcom, którzy wsiadli za kierownicę po alkoholu, zatrzymano prawo jazdy. Teraz za kierowanie w stanie nietrzeźwości odpowiedzą przez sądem.

kz

Policjanci na medal

Szef MSWiA wręczył w poniedziałek (13 lutego) medale im. podkomisarza Policji Andrzeja Struja dla 86 policjantów z całej Polski, którzy uratowali ludzkie życie. Wśród nich znalazło się dwóch funkcjonariuszy z KPP Kolbuszowa.

Tego roku wśród wyróżnionych znaleźli się kolbuszowscy policjanci z ogniwa patrolowo - interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej. Medal z rąk ministra odebrali st.sierż. Adrian Kosiorowski oraz sierż. Wiesław Kocyło.

Policjanci w grudniu 2022 roku interweniowali w Kopciach (gm. Dzikowiec). Zgłoszenie dotyczyło pożaru domu. Kiedy funkcjonariusze dojechali na miejsce, z domu wydobywał się dym. W jednym z zadymionych pokoi znajdowały się cztery osoby. Policjanci z pomocą strażaka wynieśli wózek inwalidzki wraz ze znajdującym się na nim 68-letnim mężczyzną. Z uwagi

na zadymienie z pokoju wyprowadzili również 11-latkę.

Medal im. podkomisarza Andrzeja Struja przyznawany jest policjantom, którzy podjęli się m.in. ratowania życia ludzkiego ze szczególnym narażeniem własnego życia lub zdrowia. Odznaczenie nadawane jest na wniosek Komendanta Głównego Policji albo z inicjatywy Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. To wyróżnienie może być przyznawane także pośmiertnie. Przez ostatnie dwa lata medalami zostało odznaczonych 210 policjantów.

kz



Na zdjęciu z szefem Polskiej Policji Jarosławem Szymczykiem i ministrem MSWiA Mariuszem Kamińskim policjanci z Kolbuszowej. Od lewej: Adrian Kosiorowski oraz Wiesław Kocyło.

Oszustwo na 100 tysięcy

Mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego wierzył, że kontaktuje się z pracownikiem giełdy. Chcąc zarobić na kryptowalutach, stracił ponad 100 tysięcy złotych. Teraz oszustów szuka kolbuszowska policja.

W środę (8 lutego) wieczorem do Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej przyszedł mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, który powiedział mundurowym, że w grudniu ubiegłego roku skontaktował się z nim mężczyzna. Przedstawił się mu jako przedstawiciel popularnej giełdy internetowej, zajmującej się kryptowalutami.

- Rozmówca poinformował pokrzywdzonego, że ten zgromadził na swoim koncie zyski w postaci bitcoinów. Mężczyzna zapewnił również, że aby pokrzywdzony mógł faktycznie odebrać środki, wymagana jest jednak dalsza weryfikacja - mówi Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik kolbuszowskiej policji.

Fałszywy pracownik giełdy kilkakrotnie kontaktował się z mężczyzną, uwiarygadniając podane informacje. Mieszka-

Czym jest bitcoin?

Bitcoin jest cyfrową walutą, która powstała w 2009 roku. Aktualna cena to 21 830,77 USD za BTC.

niec powiatu kolbuszowskiego, na jego prośbę, zainstalował na swoim telefonie oprogramowanie umożliwiające zdalny dostęp do urządzenia innym osobom.

- W ten sposób oszuści wykonali z telefonu mężczyzny kilkanaście przelewów na ponad 100 tys. złotych, uzasadniając, że operacje te są niezbędne do odbioru zysków. Aby uwiarygodnić całą historię, mężczyzna otrzymał również fałszywego e-maila od instytucji zajmującej się nadzorem finansowym informującego, że jego środki są tymczasowo zablokowane - dodaje oficer prasowy.

Kiedy mężczyzna sprawdził, że prawdziwa instytucja zajmująca się nadzorem finansowym nie wysyłała do niego żadnej informacji, zorientował się, że padł ofiarą oszustów. W wyniku transakcji stracił ponad 100 tys. złotych. Teraz oszusta szukają kolbuszowscy policjanci.

js

Zmarli

28 stycznia

Janina Mazur (1958 r.) z Zapola

2 lutego

Janina Serafin (1933 r.) z Kosów

7 lutego

Stefania Fitat (1930 r.) z Kolbuszowej

8 lutego

Maria Stachula (1931 r.) z Krzątki

Józef Kobylarz (1947 r.) z Woli Raniżowskiej

Stanisław Lis (1970 r.) z Raniżowa

9 lutego

Józef Grądział (1964 r.) z Woli Raniżowskiej

Agnieszka Maciąg (1978 r.) z Huty

Komorowskiej

10 lutego

Zofia Kosiorowska (1949 r.) z Poręb

Dymarskich

12 lutego

Janina Pyryt (1947 r.) z Lipnicy

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Psy wciąż atakują

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego zaczęli obawiać się wilków. Tymczasem jakby nie dostrzegali prawdziwego problemu, jakim są wałęsające się psy. Kilkudziesięciu mieszkańców zostało przez nie pogryzionych. Sfora półdzikich czworonogów zagryzła także zwierzęta gospodarskie.

Przeszło 4,5 tysiąca zaszczepionych psów, blisko 100 pogryzień i pokąsań oraz 16 nałożonych mandatów za brak szczepienia. Tak w wielkim skrócie wygląda statystyka za 2022 rok opracowana przez kolbuszowski inspektorat weterynarii.

99 pogryzień w sanepidzie

Wszystkie zdarzenia dotyczące pogryzień czy pokąsań zgłaszane są do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kolbuszowej (PSS-E). Barbara Dudzińska, szefowa kolbuszowskiego sanepidu, poinformowała, że stacja w 2022 roku zarejestrowała 99 pogryzień i pokąsań, z czego 49 przez psy. Dotyczą one także kotów, jednego lisa i kuny. Tylko w styczniu tego roku PSS-E przyjęło cztery zgłoszenia pogryzień.

Dyrektor Dudzińska wskazuje, że w zarejestrowanych pogryzieniach są także te, które dotyczą domowych sytuacji. - Zdarza się, że szczeniak czy kot nas pogryzie - wyjaśnia Barbara Dudzińska.

Nasza rozmówczyni zaznacza także, że jeżeli zwierze, które pogryzie człowieka, jest zidentyfikowane i szczepione, wówczas nie trzeba przeprowadzać szczepień przeciwko



Szczepienie psów jest naszym obowiązkiem. Mimo to zbyt mało mieszkańców powiatu kolbuszowskiego decyduje się na to.

wścieklizny czy przeprowadzać obserwacji czworonoga. Gorzej, jeżeli pies nie zostanie zidentyfikowany. Wówczas to lekarz decyduje o tym, czy osoba pogryziona musi przyjąć serię bolesnych zastrzyków przeciwko wściekliznie.

To nasz obowiązek

Obowiązkowemu ochronnemu szczepieniu przeciwko wściekliznie, zgodnie z ustawą, podlegają psy powyżej 3 miesięcy życia na obszarze całego kraju. Wykonują je lekarze weterynarii. Psy poddane szczepieniu podlegają wpisowi do prowadzonego przez nich rejestru.

Po przeprowadzeniu szczepienia posiadaczowi psa wydaje się zaświadczenie lub dokonuje się wpisu w paszporcie, jeśli zwierzę taki posiada. Dane z rejestru szczepień przeprowadzonych w danym miesiącu są z kolei przekazywane powiatowemu lekarzowi weterynarii.

- Posiadacze psów są obowiązani zaszczepić je w terminie

30 dni od dnia ukończenia przez psa trzeciego miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia - informował Marek Olszowy, lekarz weterynarii.

Poziom zaszczepienia zbyt niski

O obywatelskim obowiązku przypomina również Piotr Stanek, inspektor weterynaryjny ds. zwalczania chorób zakaźnych zwierząt. Ten zaznacza w rozmowie z Korso, że liczba szczepień w zeszłym roku w całym powiecie - delikatnie mówiąc - nie jest satysfakcjonująca.

- Poziom zaszczepienia psów w powiecie kolbuszowskim jest zdecydowanie za niski. Zgodnie z ustawą wszyscy powinni szczepić psy. Kto nie poddaje psów corocznemu szczepieniu w kierunku wścieklizny, popełnia wykroczenie - poinformował nasz rozmówca.

16 mandatów w powiecie

W 2022 roku wystawiono 16

mandatów za brak szczepienia. Były one nakładane w przypadku psów, które pogryzły i nie miały aktualnych szczepień. Piotr Stanek w rozmowie z nami przyznał, że mandatów w odniesieniu do całego powiatu zostało wystawionych niedużo.

- Pies szczepiony czy nie, zawsze może ugryźć. Wszystkie psy powinny być szczepione. Czy spowoduje wypadek osoba, która ma przegląd w samochodzie podbity czy też nie, to skutek jest ten sam - jest osoba poszkodowana. Ta sama zasada - zaznacza przedstawiciel kolbuszowskiej weterynarii.

Koty także do szczepienia

Za niezaszczepienie psa grozi kara grzywny do 500 zł. Taka sama kara grozi w przypadku niezaszczepienia kotów, jeżeli na danym obszarze został wprowadzony obowiązek ochronnego szczepienia ich przeciwko wściekliznie.

- Osobiście uważam, że powinni być i koty szczepione, bo

ŚMIERTELNE POGRYZIENIE DZIECKA W POWIECIE RAWSKIM

Do tragicznego w skutkach pogryzienia doszło kilka dni temu (w czwartek, 9 lutego) w miejscowości Komorów w powiecie rawskim. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 7-letni chłopiec wyszedł na podwórko i uwolnił z kójca dużego psa typu owczarek niemiecki. Tuż po tym czworonóg zaatakował bezbronnego chłopca. 7-latek doznał poważnych obrażeń szyi i głowy, które doprowadziły do obfitego krwotoku.

Jak czytamy na Dzień Dobry TVN, pierwsi na miejsce przybyli policjanci i strażacy. Wezwano również helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. - Zostaliśmy zadysponowani do zdarzenia, bo nie było wolnej karetki. Reanimowaliśmy dziecko ponad godzinę - poinformował rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi.

Pomimo podjętych wysiłków chłopca nie udało się uratować.

Według danych Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Kolbuszowej w zeszłym roku w całym powiecie kolbuszowskim zaszczepiono zaledwie 4560 psów przeciwko wściekliznie. To niewiele. Na naszym terenie doszło także do 99 pogryzień i pokąsań, z czego 49 przez psy.

są takim samym wektorem przenoszenia wścieklizny, jak psy i inne ssaki. Też się płaczą, nie są do końca udomowione. Nad psami mamy większą możliwość zapanowania, a kota wypuszczamy i nie wiemy, co się z nim dzieje - podsumował Stanek.

Policja przyjmuje zgłoszenia

Problem niezachowania środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt jest w naszym powiecie nadal powszechny. W 2022 r. w Komendzie Powiatowej Policji w Kolbuszowej zarejestrowano 67 postępowań o dokładnie tym samym brzmieniu.

- Zgłoszenia dotyczące biegających bez nadzoru psów bardzo często napływają do kolbuszowskiej jednostki. Mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego często również zaznaczają tę kategorię na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa - informowała kom. Jolanta Skubisz-Tęcza, oficer prasowy kolbuszowskiej policji.

Kolbuszowska policja przypomina, że obowiązkiem właściciela zwierzęcia jest sprawowanie właściwej opieki nad nim. W przypadku psa to m.in. stosowanie się do obowiązku szczepień, ale też sprawowanie właściwego nadzoru nad nimi. W tym przypadku za niezachowanie środków ostrożności grozi kara ograniczenia wolności,

nagany lub grzywny do 1000 złotych.

Psy atakują daniela

Na wałęsające się bezpańskie psy zwracali niejednokrotnie uwagę mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego. Nie tak dawno, bo w niedzielę (5 lutego), do KPP w Kolbuszowej zgłosił się mieszkaniec gminy Majdan Królewski, który powiadomił o zagryzieniu sześciu sztuk danieli.

- Z relacji zgłaszającego wynikało, że kiedy rano poszedł nakarmić stado, zauważył martwe zwierzęta. Według właściciela mogły tego dokonać bezpańskie psy. W związku z zawiadomieniem w Komendzie Powiatowej Policji w Kolbuszowej zostanie przeprowadzone postępowanie - informowała kom. Jolanta Skubisz-Tęcza, rzecznik kolbuszowskiej policji.

To nie pierwsze takie zdarzenie na terenie tamtejszej gminy. W październiku 2022 roku do naszej redakcji zgłosił się mieszkaniec Komorowa, który borykał się z chodzącymi samopas psami. Po sąsiedztwie bezpańskie psy zaatakowały stado danieli.

- On stracił praktycznie całe stado. Trzy razy mu się wdarły psy. Zostały mu tylko dwie łanie i młode. Najgorsze jest to, że psy atakują zwierzę do siatki, daniela się płoszą - alarmował kilka miesięcy temu mężczyzna.

REKLAMA

CENTRUM OGRODNICZE
Rolnik
przy zakupach nasion torebkowych za min. 20 zł **-20%**
KOLBUSZOWA
ul. Ks. Ruczeki 4, tel. 605 599 774
Pl. Wolności 35, tel. 669 988 942

OFERTA WAŻNA OD 8 DO 28 LUTEGO LUB DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW

REKLAMA

AKUMULATORY DO WSZYSTKICH POJAZDÓW
DUŻY WYBÓR, NAJLEPSZE CENY
FACHOWA OBSŁUGA

SPRAWDŹ SWÓJ AKUMULATOR PRZED ZIMĄ ZA DARMO!

Zapraszamy do sklepu AGROMARKETbiz na darmowe sprawdzenie mocy Twojego akumulatora.

ul. Wiktora 9 tel. 17 2273 408 www.agromarketbiz.pl

GMINA CMOLAS

Zbyt wąsko przy szkole

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korsopolso.pl

Bernadetta Wolak-Posłuszny, radna z Cmolasu, interweniuje w sprawie zbyt wąskiego chodnika przy Szkole Podstawowej w Cmolasie. Czy jest szansa na jego poszerzenie?

Radna Wolak-Posłuszny zaznacza, że rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Cmolasie dostrzegają i sygnalizują problem bezpieczeństwa ich pociech idących do szkoły, w jej bezpośrednim otoczeniu. - Jednym z zagrożeń bezpieczeństwa dzieci jest brak chodnika w ciągu ulicy, tuż przed wejściem na teren szkoły i przedszkola - wskazuje przedstawicielka mieszkańców.

Interwencje radnych

Bernadetta Wolak-Posłuszny zauważa, że wielokrotnie radni zwracali się do wójta z sugestiami i wnioskami, jeszcze przed rozpoczęciem prac projektowych. Także radny Andrzej Zagroba od początku kadencji zabiega o uporządkowanie organizacji ruchu samochodowego i pieszego wokół



Chodnik przy szkole w Cmolasie jest zbyt wąski. Problem poruszają zarówno rodzice, jak i radni.

szkoły.

- Jako gmina otrzymaliśmy dotację z Polskiego Ładu, m.in. na przebudowę infrastruktury otoczenia szkoły. Mieliśmy nadzieję na kompleksowe rozwiązanie wspomnianego problemu. Pomimo wcześniejszych deklaracji ze strony wójta nie zostaliśmy zaproszeni do uczestniczenia w spotkaniach projektowych, na których mielibyśmy możliwość bieżącego przekazywania spostrzeżeń dotyczących bezpieczeństwa dzieci, zgłaszanych do nas

przez m.in. przez rodziców - podkreśla radna z Cmolasu.

Chodnik ma być

Dodaje ona także, że z gotowym projektem przebudowy otoczenia szkoły zainteresowani radni mogli zapoznać się po opublikowaniu dokumentacji przetargowej na stronie internetowej gminy na przełomie lipca i sierpnia 2022.

- Cieszy nas, że przynajmniej jedna z naszych wcześniejszych sugestii została wdrożona. Miejsce przyjazdów

i odjazdów autobusów zostanie przeniesione do przebudowanej alejki, wzdłuż małej hali sportowej i basenu. Pozwoli to na bezpieczne przejście dzieci z autobusu do szkoły równoległym, nowo powstałym chodnikiem. Niestety sugestie budowy brakującego odcinka chodnika, wzdłuż głównej drogi dojazdowej, nie została w tym projekcie uwzględniona. Zaskakuje nas to, tym bardziej że projekt zakłada wymianę ogrodzenia na przedmiotowym odcinku - wskazuje radna.

Zaznaczyła ona także, że kilkanaście dni temu kilkoro radnych spotkało się z wójtem ponownie, aby ostatecznie i zobowiązująco ustalić działania związane z budową tak kluczowego dla bezpieczeństwa dzieci chodnika. W wyniku spotkania wójt zadeklarował, że na etapie realizacji inwestycji zostaną wprowadzone zmiany i niewralgiczny odcinek chodnika zostanie wykonany. - Wierzmy, że tym razem deklaracje staną się faktem - żywi nadzieję Bernadetta Wolak-Posłuszny.

Problem w 2018 roku

Problem braku chodnika, a także tego, że jest zbyt wąski, poruszaliśmy jeszcze w 2018 roku. Rozpoczęły się wówczas prace związane z remontem drogi obok szkoły w Cmolasie. Na chodnik skarżył się wówczas nasz Czytelnik.

Mężczyzna, który skontaktował się z nami, miał sporo zastrzeżeń do realizowanej inwestycji. Przede wszystkim raziła go szerokość ścieżki dla pieszych powstającej wzdłuż szkolnego ogrodzenia w Cmolasie.

- W ustawach jest napisane, że chodnik powinien mieć półtora metra - zauważał Czytelnik. - W skrajnych przypadkach może mieć 1,20 m. A wygląda na to, że w Cmolasie będzie miał 30 cm. Jak ja mam tam przejść z dziećmi? - pytał oburzony mieszkaniec i dodał, że

w sprawie tej inwestycji wysłał do gminy pismo z zażaleniem.

Co na to gospodarz Cmolasu? - Chodnik zrobiliśmy w miarę naszych możliwości - wyjaśniał w 2018 roku wójt Eugeniusz Galek. - Na początku drogi jest on szeroki, bo mieliśmy więcej miejsca. A dalej było już zbyt wąsko. Przecież nie przesuniemy szkolnego ogrodzenia. Poza tym ziemia idą kable, więc nie moglibyśmy przekopywać całego terenu - tłumaczył wówczas przedstawiciel gminy i dodał, że tam, gdzie jest wąski pasek chodnika, ruch pieszych występuje sporadycznie.

Nasz rozmówca podkreślał także, że odkąd pełni funkcję wójta, nie było problemów z organizacją ruchu przy cmolaskiej szkole. - Jest tam ograniczenie do 30 km/h, są progi zwalniające. Mamy także chodniki na terenie szkoły i przedszkola, które są dostępne dla wszystkich. To tam głównie odbywa się ruch pieszych. Jeżeli już dzieci wychodzą do autobusu czy na boisko, to zawsze z opiekunem. Zrobiliśmy wszystko w miarę możliwości. Projektował nam to ktoś, kto się na tym zna. Wiedział, co robi - stwierdził wójt Galek.

Inwestycja realizowana przy szkole w 2018 roku dotyczyła budowy chodników, położenia dywanika asfaltowego oraz wymiany progów zwalniających

GMINA CMOLAS

Pomysł na komisariat

Gmina Cmolas oficjalnie jest już w posiadaniu dawnego komisariatu policji w Cmolasie. Budynek nieodpłatnie na ręce gminy przekazał powiat kolbuszowski.

Eugeniusz Galek poinformował, że do cmolaskiego urzędu wpłynęło pismo od starosty, że jest gotowy przekazać obiekt dawnego posterunku na ręce gminy. - Uważam, że należy go przyjąć, bo to jest darowizna, działka kilkunastoarowa i można ten obiekt wyremontować i wymyślić jakieś przeznaczenie. To rada gminy będzie decydować, kiedy będziemy go remontować, co tam będzie - wyjaśnił kilka ty-

godni temu szef urzędu.

Andrzej Zagroba, radny z Cmolasu, jakiś czas temu proponował, aby w dawnym budynku komisariatu umiejscowić Zakład Usług Komunalnych. Zastanawiał się też, czy funkcjonalność budynku po posterunku nie byłaby korzystniejsza na potrzeby ZUK-u. - Może właśnie tam warto by było te nakłady ponieść - proponował.

Wójt Galek zaznaczył, że komisja i kierownik zakładu uznali, że na ten moment pozostanie w obecnym budynku jest najlepszym rozwiązaniem. - Ten obiekt, który jest po dawnym banku, jest w dobrym miejscu i jeżeli zrobi się remont, to bę-

dzie spełniał warunku. Budynek po dawnej policji wymagać będzie większego remontu. Trzeba będzie zmieniać stolarkę, dach, wiele jest prac. Będziemy szukać pieniędzy w postaci dotacji z różnych programów, które mam nadzieję, że się pojawią. To jest większy obiekt i wymaga większego nakładu. Tam są jeszcze dwa mieszkania i przejmujemy obiekt z dobytkiem, czyli kto tam jest zameldowany, to tych mieszkańców musimy uszanować lub jeżeli będą chcieli, to dać im lokale zamienne - tłumaczył wójt.

Eugeniusz Galek potwierdził, że gmina jest już w posiadaniu budynku, natomiast jego przeznaczenia jeszcze nikt nie zna.

bp



Budynek dawnego komisariatu w Cmolasie przejęła gmina.

GMINA CMOLAS

Wójt się tłumaczy

Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas, na prośbę Bernadetty Wolak-Posłuszny, radnej z Cmolasu zamieścił na stronie internetowej cmolaskiego urzędu wyjaśnienie. Dotyczy ono dużego deficytu i zadłużenia w wysokości 8 milionów złotych, w jakie może wpaść gmina.

Bernadetta Wolak-Posłuszny zaproponowała podczas sesji (26 stycznia), aby na stronie internetowej Urzędu Gminy Cmolas zamieścić szczegółową informację, skąd wziął się tak duży deficyt w 2023 roku. - Miałabym prośbę, aby taka informacja się pojawiła jak najszybciej - prosiła radna.

Informacja o tym ukazała się w piątek, 10 lutego, na stronie. Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas, wyjaśnia, że deficyt budżetowy jest zjawiskiem powszechnym, stale występującym prawie we wszystkich samorządach różnych szczebli.

- Występuje on wówczas,

bp

gdy wydatki w danym roku budżetowym przekroczą dochody. Pojęcie deficytu uregulowane jest w ustawie o finansach publicznych, która to reguluje również dopuszczalny deficyt, a także dopuszczalne sposoby finansowania deficytu budżetu gminy - przedstawia szef cmolaskiego urzędu.

Dodaje on dalej, że wielkość budżetu na 2023 rok określiła uchwała budżetowa, którą to Rada Gminy w Cmolasie podjęła na sesji (26 stycznia). - Deficyt budżetowy na rok 2023 był zaplanowany, co potwierdziły wcześniejsze (ubiegłoroczne) posiedzenia komisji rady i posiedzenie wspólne, które odbyło się 8 grudnia 2022 r., na którym zaopiniowano pozytywnie budżet - informuje dalej wójt Galek.

Zdaniem Eugeniusza Galeki przyczyną deficytu gminy Cmolas są zwiększone wydatki.

Źródeł większych wydatków i w konsekwencji deficytu budżetowego jest kilka. - Pierwszym głównym źródłem są zaplanowane do wykonania w 2023 r. inwestycje, a w zasadzie ich rekordowa liczba na terenie całej gminy - uzasadnia wójt.

Ponadto innymi źródłami wskazanymi przez wójta są:

- dofinansowanie zadań oświatowych- subwencja pokrywa tylko 60 proc. rzeczywistych kosztów oświaty
- wydatki bieżące jednostek i zakładów budżetowych- drastyczny wzrost cen surowców zwłaszcza energetycznych, materiałów, wynagrodzeń pracowników
- spadek dochodów własnych zwłaszcza podatków od osób fizycznych
- sposób uchwalenia budżetu - różne interesy grup społecznych, radnych- z jednej strony minimalizacja podatków, z drugiej strony maksymalizacja wydatków na inwestycje
- inwestycje, które generują największe źródło deficytu, są równocześnie narzędziem rozwoju gospodarczego gminy i służą powiększeniu majątku gminy.

Wójt Galek zauważa, że zwiększony deficyt, a tym samym zadłużenie na koniec 2023 r., nie jest zagrożeniem dla prawidłowego funkcjonowania gminy Cmolas.

Dochody gminy Cmolas w 2023 r.: 48 435 998,51 zł

Wydatki gminy Cmolas w 2023 r.: 56 738 145,09 zł w tym wydatki majątkowe w kwocie 23 225 483,73 zł

Deficyt gminy Cmolas w 2023 r.: 8 302 146,58 zł

KOLBUSZOWA

Władze się chwala a podróżni narzekają

Anna Pocaluń
apocalun@korsol.pl

Podróżni podkreślają, że dworzec w Kolbuszowej nie spełnia ich oczekiwań. - Na jego wizualnym wyglądzie zyskała ul. ks. Ruczki, ale funkcjonalny to on dla nas nie jest - skarży się kolejna mieszkanka powiatu kolbuszowskiego.

- Jest zima, to jest i zimno, ale to naprawdę nie przyjemnego, kiedy czeka się przy minusowych temperaturach na pociąg - skarży się podróżna na zamknięte drzwi dworca w Kolbuszowej przy ul. ks. Ruczki w niedzielę.

Ten temat był również poruszany podczas obrad samorządowców Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Wtedy to radni na prośbę swoich wyborców zgłaszali potrzebę wydłużenia godzin otwarcia centrum przesiadkowego.

- Po to wydaliśmy parę milionów złotych, żeby podróżujący nie mieli gdzie spokojnie i w godnych warunkach poczekać na swój środek transportu? - dopytywał się radny Józef Fryc i dodał, że do niego również docierają niezadowolone głosy mieszkańców. Swoje uwagi zgłaszali inni podróżni, których przystankiem w trasie była Kolbuszowa.



Otwarcie dworca nastąpiło w maju 2022 roku. Wartość przedsięwzięcia wyniosła 6 405 163,18 zł, z czego dofinansowanie o łącznej kwocie ponad 2,6 mln zł pochodziło z zewnętrznych funduszy. Teraz dworzec w Kolbuszowej to nowoczesne centrum przesiadkowe, które stało się wizytówką miasta nad Nilem.

Nowoczesne centrum przesiadkowe

Dla podróżnych zostały udostępnione takie miejsca jak poczekalnia, toalety, pokój dla matki z dzieckiem i biletomat. W dworcowym kompleksie powstała również część usługowa. Mowa o świetlicy dla młodzieży z punktem bibliotecznym i punktem informacji turystycznej oraz część administracyjną dla obsługi mieszkańców, w której znajdują się

pomieszczenia ośrodka pomocy społecznej, siedziba straży miejskiej, centrum monitoringu miejskiego. Na marginesie w dalszym ciągu miejsce pod małą gastronomię czeka na chętnego do rozkręcenia w tym miejscu swojego biznesu.

Tyle miejsc jest do dyspozycji podróżnych korzystających z dworca w Kolbuszowej, ale tylko w godzinach jego otwarcia, które zmieniły się od 1 stycznia tego roku.

Od nowego roku pomieszczenie dworca przeznaczone do obsługi pasażerów, dostępne jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 6 do 20. W soboty od godz. 8 do godz. 16. W niedzielę dworzec jest zamknięty. To dla wielu podróżnych zbyt wczesne godziny zamknięcia jak na centrum przesiadkowe.

Takie zmiany podparto rozkładem jazdy autobusów i pociągów, który pokazał, że największe natężenie podróżnych jest

w tygodniu, kiedy to pasażerowie dojeżdżają do pracy lub szkoły. Na weekendach dworzec nie ma takiego obciążenia klientów. Dlatego radni miejscy po raz kolejny zagłosowali za zmianą otwarcia dworca.

Podróżni stoją pod drzwiami

Nasza Czytelniczka, która korzysta z komunikacji publicznej, podkreśla, że samorząd kolbuszowski powinien uzmysłowić sobie, że poza godzinami

otwarcia dworca są podróżni, którzy chcą skorzystać z toalety i poczekać na swój środek transportu.

- Powinny zostać wydłużone godziny otwarcia dworca dla pasażerów, żeby przynajmniej mogli sobie umyć ręce, skorzystać z toalety i podróżować w komfortowych warunkach - dodaje nasza rozmówczyni.

Kobieta zauważa, że kończy się na tym, że podróżni odbijają się od drzwi i przeklinają na czym świat stoi. - Rozumiem, że koszty utrzymania takiego budynku są bardzo duże, ale trzeba było to wcześniej uwzględnić. Wiadomo, że pociąg czy autobus nie ma tylu pasażerów co dawniej, ale co za projektant to planował, że nie ma dostępu to toalet? Nie można było wcześniej o tym pomyśleć, żeby podróżni mieli dostęp, chociaż do małej poczekalni i schronili się tam przed zimnem czy deszczem? - dopytuje nasza rozmówczyni.

Zamknięty dworzec tym bardziej denerwuje podróżnych, że bierze on udział w ogólnopolskim konkursie „Inwestycja z Perspektywą” na najciekawszą samorządową inwestycję współfinansowaną z unijnych pieniędzy. Jak czytamy na stronie organizatora (serwisu Samorządowego Polskiej Agencji Prasowej), głównymi założeniami przedsięwzięcia była m.in. poprawa standardu obsługi podróżnych.

GMINA KOLBUSZOWA

Gwarancja ceny

Mieszkańcy miasta i gminy Kolbuszowa obawiają się wyższych rachunków za odbiór odpadów komunalnych. Urząd zabiera głos w sprawie opłat za śmieci.

Ceny usług i produktów poszły w górę. Przedsiębiorstwa i zakłady ponoszą teraz duże koszty niż w poprzednich latach.

Koszty mocno w górę

Swoje nowe kalkulacje poczynił i Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolbuszowej. Lokalny zakład odbiera odpady od mieszkańców gminy i miasta Kolbuszowa, które później, celem zagospodarowania, odwozi do instalacji.

Wzrost inflacji podniósł koszty o 14,1 procent. Tym wyliczeniom przyjrzał się radny Krzysztof Wójcicki, członek prezydium Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Podczas styczniowej sesji samorządowej poruszył ten temat.

- Czy w związku z tym jesteśmy w stanie utrzymać obec-

ne stawki? - dopytywał radny Krzysztof Wójcicki. Na pytanie samorządowca odpowiedział Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej, który wyjaśnił, że 14,1 procent to wskaźnik inflacyjny.

Zapewniania urzędu

- Z uwagi na liczne zapytania mieszkańców Urząd Miejski

w Kolbuszowej informuje, że stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości zamieszkałych i częściowo zamieszkałych na terenie gminy Kolbuszowa w roku 2023 nie ulega zmianie. Tak jak w roku ubiegłym stawka wynosi 27 zł lub 30 zł od osoby - gwarantują przedstawiciele kolbuszowskiego magistratu. Przypomnijmy, że osoby, które zadeklarowały przydomowy kompostownik, płacą o 3 zł mniej.

Urząd Miejski w Kolbuszowej w swojej informacji przy-

pominał o stosowaniu dobrych praktyk w postępowaniu z odpadami. Mieszkańcy powinni segregować butelki PET, tworzywa sztuczne i metale, papier i tektury, szkło, a także ograniczenie powstawania odpadów ulegających biodegradacji poprzez ich kompostowanie. Takie działania mieszkańców mogą zagwarantować stabilność wydatków związanych z zagospodarowaniem odpadów na poziomie obowiązujących stawek.

Anna Pocaluń



Czy odbiór śmieci w gminie Kolbuszowa będzie droższy?

W SKRÓCIE

Nakrętki dla Julki

Plastikowe nakrętki wciąż można przynosić do naszej redakcji w Kolbuszowej. Pieniądże z ich sprzedaży trafią do chorej dziewczynki

Nasza redakcja cały czas angażuje się w zbórkę nakrętek. Te, które przyniosą do redakcji nasi

Czytelnicy, a także różne placówki, odbiera tata dwuletniej Julki Goli z Domatkowa.

Nakrętki możesz zostawić na korytarzu na piętrze budynku przy ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej, od poniedziałku do piątku między godz. 8 a 15. red

REKLAMA

PRODUCENT MATERACY I MEBLI

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

RENOWACJA MEBLI

PHU Alka Świerczów 128
36-100 Kolbuszowa
tel. 17 22 75 299
biuro@alka-materace.net
www.alka-materace.net

ZAPRASZAMY:
pn - pt: 7.00 - 15.00
sobota: 8.00 - 13.00

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



KOLBUSZOWA

W obronie rolników

Tomasz Buczek z Kolbuszowej Górnej, jeden z liderów Konfederacji na Podkarpaciu oraz pełnomocnik Ruchu Narodowego Podkarpacie, po raz kolejny zorganizował konferencję przed biurem poselskim Zbigniewa Chmielowca. Tym razem chodzi o import zboża technicznego z Ukrainy i problemy polskich rolników.

Tomasz Buczek podkreślił, że podkarpaccy rolnicy nie mogą sprzedać swojego zboża, bo w elewatorach zalega zboże ukraińskie, które przejeżdżało często przez granice jako zboże techniczne, nienadające się do spożycia. - Konfederacja podejmuje działania mające na celu obronę interesu zarówno polskiego rolnika, jak i również polskiego konsumenta, do którego trafiają wadliwej jakości produkty spożywcze na bazie ukraińskiego zboża technicznego - czytamy w komunikacie Konfederacji.

- Zboże techniczne jest to takie, które nie podlega normom sanitarnym i powinno być w ramach Unii Europejskiej przeznaczone tylko i wyłącznie do celów gospodarskich z przeznaczeniem na opał lub produkcję pelletu. Tymczasem po przekroczeniu granicy ukraińskie zboże techniczne jest sprzedawane jako zboże paszowe konsumpcyjne. Cierpią na tym nasi rolnicy, którzy nie mogą w skupach sprzedać swojego zboża. Rząd otrzymał dyrektywę realizującą handel ze stroną ukraińską. Handel, który powinien w ramach Unii Europejskiej gwarantować nam i wszystkim krajom równe prawa. - mówił Tomasz Buczek.

Pisma do posłów

Działacze Konfederacji aktualnie składają pisma do wszystkich posłów Prawa i Sprawiedliwości na Podkarpaciu w sprawie ukraińskiego zboża. Pismo trafiło także na ręce

Zbigniewa Chmielowca, posła na Sejm RP, z Kolbuszowej.

- Ukraiński towar, wjeżdżając do Polski, jako zboże techniczne, nie podlega żadnym kontrom fitosanitarnym, ochronnym, nie wiemy, jakie ilości pestycydów zostały zastosowane, tego nie jesteśmy w stanie zbadać, nie wiem, czy zboże, które trafia na Polski rynek, jest konsumpcyjne. Wiemy, że ukraińskie firmy poinstalowane w Polsce sprzedają to zboże dalej, jako zboże polskie - mówił Tomasz Buczek podczas konferencji zorganizowanej przed biurem poselskim Zbigniewa Chmielowca w Kolbuszowej. - Polski rolnik ma nałożone obowiązki unijne, te normy nie dotyczą jednak producentów ukraińskich. Nasi rolnicy mają tony zboża w magazynach, nie mają tego, gdzie sprzedać. Rolnicy są stratni na każdej tonie 300/400 zł - argumentował mieszkaniec Kolbuszowej Górnej.

Akcja informacyjna

Tomasz Buczek podczas poniedziałkowej konferencji zaznaczył, że Konfederacja rusza z akcją informacyjną. - Polski rolnik jest mordowany, ponieważ nie będzie w stanie ponieść tych kosztów. Postulujemy poprzez posłów o uszczelnienie korytarzy tranzytowych, kaucje na granicy na przewożone zboże. Zboże wjeżdża na jednej granicy, wyjeżdża na drugiej i kaucja jest zwracana - tłumaczył lokalny działacz.

Zaznaczył on w swojej wypowiedzi, że w mediach publicznych nie mówi się rzetelnie o problemach rolników. - Informacje, które docierają do państwa z telewizji publicznej, z przekazów medialnych opowiadają o pomocy, jakie rząd udzieli, to jest kpina. Rolnicy dostaną wsparcie kilkudziesięciu tysięcy złotych. Dla kogoś, kto stracił pół miliona, 30, 40 tysięcy złotych to żadne wsparcie - skwitował.

Bartosz Postuluszny



Tomasz Buczek zorganizował konferencję prasową przed biurem Zbigniewa Chmielowca, posła na Sejm RP, w Kolbuszowej.

GMINA KOLBUSZOWA

Nowy przystanek

Jeszcze w tym roku zakończy się budowa przystanku kolejowego w Kolbuszowej Górnej. Inwestycja jest realizowana w ramach Podmiejskiej Kolei Aglomeracyjnej, która ma zapewnić mieszkańcom szybkie połączenie do Rzeszowa.

Od stycznia ubiegłego roku Kolbuszowa znalazła się w siatce połączeń Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej. Obecnie, w ramach tego dużego i kosztownego przedsięwzięcia, powstaje przystanek kolejowy w Kolbuszowej Górnej (przysiółek Wojków).

Prace realizowane są od 2022 roku. W pierwszej kolejności powstał parking dla podróżnych i dojście do peronu o długości 100 metrów. Ten jest już gotowy. Ostatnie prace jeszcze trwają.

Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. poinformował nas, że przystanek kolejowy będzie gotowy w połowie tego roku.

Z takiej inwestycji cieszą się mieszkańcy sołectwa. - Jeżeli tylko szynobusy zaczną się zatrzymywać na przystanku na Górnej, to na pewno zaczną korzystać z kolei - mówi mieszkanka so-

łectwa i dodaje: - Teraz chodzę na przystanek autobusowy i do Rzeszowa dojeżdżam busem. Pociągiem powinno być szybciej i może taniej.

Przystanek powstaje w ramach realizowanego przez województwo podkarpackie zadania pn. „Budowa Podmiejskiej Kolei Aglomeracyjnej – PKA. Przedsięwzięcie to ma na celu zwiększenie częstotliwości kursowania pociągów m.in. na trasach Rzeszów Główny – Kolbuszowa oraz Rzeszów Główny – Port Lotniczy Rzeszów Jasionka.

To ostatnie połączenie jest właśnie realizowane. W Rudnej Małej powstaje wiadukt kolejowy. Podróż pociągiem z Rzeszowa na lotnisko ma trwać 14 minut.

js

GMINA CMOLAS

Wieże kontra mieszkańcy

Sieć Play chce postawić dwie wieże w gminie Cmolas. Mowa o sieci stacji bazowej w Cmolasie i Trzęsówce. Mieszkańcy nie chcą jednak, aby w ich sąsiedztwie powstały takie obiekty.

Jakiś czas temu do cmo-laskiego urzędu trafił protest z wieloma podpisanymi mieszkańców, którzy nie chcieli masztu telefonii komórkowej w Cmolasie. Urząd przychylił się do niego. Sprawa trafiła następnie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które poleciło gminie Cmolas ponownie rozpatrzyć temat.

Wieża miała powstać niedaleko głównego skrzyżowania, nieopodal krajowej „dziewiątki”.

Nie chcą masztów

Sieć Play chce także, aby maszt telefonii komórkowej powstał w Trzęsówce, nieopodal drogi, która prowadzi na Złotą Górę w Ostrowach Tuszowskich. Lesław Lipczyński, sołtys Trzęsówki, poinformował, że mieszkańcy tamtejszych okolic złożyli protest do Urzędu Gminy w Cmolasie w sprawie budowy

masztu. Nie chcą oni bowiem, aby w ich sąsiedztwie powstał taki obiekt.

Sołtys pytany przez nas o to, czy w Trzęsówce jest problem z zasięgiem, przyznał, że tak. - Są miejsca w Trzęsówce i okolicach, gdzie nie ma zasięgu. To jest problem. Trudno się jednak dziwić mieszkańcom, że nie chcą mieć w swoim sąsiedztwie masztu z różnych powodów - mówił Lesław Lipczyński.

Elżbieta Wyparło, kierownik referatu rozwoju gospodarczego, poinformowała, że sprawa wieży nadajnikowej w Cmolasie jest aktualnie ponownie rozpatrywana w Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Tarnobrzegu. Z kolei sprawa Trzęsówki prowadzona jest ponownie przed Urzędem Gminy w Cmolasie.

- W ciągu 14 dni od daty wywieszenia niniejszego obwieszczenia można w Urzędzie Gminy Cmolas, pokój nr 15 w godz. pracy urzędu, tj. 7.30-15.30, zapoznać się z aktami sprawy oraz zgłosić ewentualne zastrzeżenia i wnioski - czytamy w obwieszczeniu wójta zamieszczonym w czwartek, 9 lutego, na stronie

internetowej urzędu.

Play o masztach

Paweł Antończyk, ekspert ds. Public Affairs, przedstawiciel sieci, wyjaśnił, że w ramach swojej działalności operacyjnej Play prowadzi w trybie ciągłym wiele inwestycji infrastrukturalnych na terenie całego kraju, w tym także w województwie podkarpackim. Celem prowadzonych inwestycji jest zapewnienie jak najlepszego dostępu do bezprzewodowej sieci telekomunikacyjnej pozwalającej na niezakłócone rozmowy oraz dostęp do szybkiego połączenia internetowego.

- Wybór miejsca każdej nowej inwestycji poprzedzony jest szczegółowym procesem analizy, uwzględniającym wiele czynników m.in. pomiary jakości sygnału wykonywane w terenie, obciążenie sieci, zgłoszenia klientów dotyczące jakości usług, uwarunkowania terenu czy wreszcie dostosowanie lokalizacji do siatki już istniejących stacji bazowych - przekazał Paweł Antończyk.

bp



Przystanek kolejowy powstaje w Kolbuszowej Górnej (przysiółek Wojków).

R

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

W końcu dojdzie do tragedii

Mieszkaniec Brzostowej Góry w gminie Majdan Królewski alarmuje, że w lesie na odcinku od szkoły w kierunku DK9 notorycznie jest „szklanka” na drodze. - W końcu dojdzie do wypadku śmiertelnego - mówi mężczyzna. Co na to samorząd?

W środę (8 lutego) odebraliśmy telefon od mieszkańca Brzostowej Góry. Mężczyzna w rozmowie z nami twierdził, że droga od szkoły w kierunku DK9 jest po marznięcych opadach śmiertelnie niebezpieczna, a piaskarki na tym odcinku ciężko uświadczyc.

Jedna wielka „szklanka”

- To, co się dzieje w Brzostowej Górze, to jest dla nas, mieszkańców, tragedia. Teraz mamy w dzień dodatnie temperatury. Droga od szkoły do DK9 idzie przez las. Nie jest ona odśnieżo-



Mieszkaniec zwraca uwagę na brak piaskarek na leśnym odcinku ze szkoły do DK9. Po marznięcych opadach na tamtej drodze jest bardzo niebezpiecznie.

na, w ogóle nie wiem, czy była odśnieżana po ostatnich opadach. W nocy zamarza. Jest jedna wielka szklanka. Nie mamy dzisiaj lat osiemdziesiątych i są pogody długoterminowe - informował w rozmowie z nami mieszkaniec sołectwa i dodał:

- Nikt nie chce się podjąć tego odśnieżania w dzień ani tym bardziej posypać w nocy, żeby rano dało się dojechać do pracy. W końcu dojdzie do wypadku śmiertelnego, ponieważ w lesie ktoś na tym zakręcie jednym czy drugim po prostu wypadnie i się zabije.

Ten w rozmowie z nami przyznał, że problem był wielokrotnie zgłaszany do Ireny Krystel, sołtys Brzostowej Góry. Ta miała dzwonić do urzędników, a ci mieli z kolei zapewniać, że działają w tym temacie. Nam do przedstawicielki wsi nie udało się dozwonić.

Reagują na zgłoszenia

Nasza redakcja skontaktowała się z wicewójt Janiną Wójtowicz. Pytaliśmy o to, czy zostały podjęte jakiegokolwiek działania w tej sprawie. Prawa ręka wójta przyznała, że otrzymała w środę jeden telefon od mieszkańca wsi. Zaraz po tym we wskazane miejsce miała udać się piaskarka i posypać drogę.

Zastępca Jerzego Wilka zapewniła w rozmowie z Korso, że reagują na każdy telefon i starają się pilnować, aby drogi na terenie majdańskiej gminy były na bieżąco odśnieżane oraz posypywane solą i piaskiem, gdy tylko zajdzie taka potrzeba. Wójtowicz jednocześnie podkreśliła, że nie zawsze się udaje dojechać wszędzie na czas, a samych interwencji ze strony mieszkańców w kwestii zimowego utrzymania dróg nie mają dużo.

Kamil Ząbczyk

KOLBUSZOWA

Mieszkańcy się niecierpliwią

Józef Fryc, radny Rady Miejskiej w Kolbuszowej, dopomina się o odpowiedź na swoją interpelację. Samorządowiec interweniował w sprawie progów zwalniających.

Radny w sierpniu 2022 roku złożył interpelację do urzędu miejskiego w sprawie budowy progów zwalniających przy ul. Wojska Polskiego i ul. Jerzego Popiełuszki w Kolbuszowej.

- Wniosek, który złożyłem, uznałem za dostatecznie uzasadniony i go popieram - nadmieniał radny z Kolbuszowej.

Dalej bez odpowiedzi

Józef Fryc na swoją interpelację dostał po kilku dniach odpowiedź z informacją, że jego pismo zostało przekazane do

Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

Tam wnioskiem radnego miała zająć się powiatowa komisja bezpieczeństwa ruchu drogowego. O wynikach wizji w terenie i podjętej decyzji Józef Fryc miał zostać poinformowany.

Przeście dla pieszych

Minęło kilka miesięcy i dalej radny nie ma odpowiedzi i decyzji starostwa, jak i terminie wykonania wspomnianych progów zwalniających. - Proszę o udzielenie informacji o postępie tej sprawy, ponieważ na zadane mi pytania przez mieszkańców miasta nie byłem w stanie udzielić żadnej odpowiedzi - podsumował radny Józef Fryc, członek Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Mieszkańcy ul. Wojska Pol-

skiego w Kolbuszowej od dawna proszą o wybudowanie progów spowalniającego ruch z kostki brukowej w miejscu obecnego przejścia dla pieszych. Ma on pojawić się miejscu skrzyżowania z ul. Sienkiewicza, z którego korzystają piesi, a w szczególności dzieci, idące do Szkoły Podstawowej nr 2, z ulicy Partyzantów i Jana Pawła II.

Ograniczenie prędkości

Samorządowiec jest również za prośbą mieszkańców ulic Narutowicza i ks. J. Popiełuszki. Także w ich sprawie zaapelował do burmistrza Kolbuszowej.

W ubiegłym roku złożył wniosek o wybudowanie przejścia spowalniającego z kostki brukowej na ul. ks. Popiełuszki - jadąc od ul. Narutowicza na



Mieszkańcy ul. Wojska Polskiego w Kolbuszowej od dawna proszą o wybudowanie progów spowalniającego ruch z kostki brukowej w miejscu obecnego przejścia dla pieszych.

wprost gabinetu stomatologicznego w kierunku basenu.

Radny argumentował swój wniosek tym, że mieszkańcy ulic Jana Pawła II, Narutowicza i ks. Popiełuszki twierdzą, że pojazdy osobowe i motocykle

jadą tam z nadmierną prędkością i zagrażają bezpieczeństwu osób chodzących tą ulicą i dzieciom bawiących się w skateparku.

- Wnoszę również o ograniczenie tam prędkości do 20 km/h. Wniosek mieszkańców

popieram i proszę o podjęcie działań w tym zakresie - pisał w ubiegłorocznej interpelacji Józef Fryc, członek Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Anna Pocałun

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Miliony na drogi

Za otrzymane pieniądze Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej zajmie się remontem i budową nowych dróg w gminie Majdan Królewski i Dzikowiec.

Rządowe dofinansowanie pozwoli na modernizację infrastruktury drogowej w dwóch gminach w powiecie kolbuszowskim. Które trakty doczekają się przebudowy?

- Milionowe dofinansowanie pochodzi z rządowego

funduszu rozwoju dróg. Łącznie z tej puli na Podkarpacie trafi 181 mln zł. Pieniądze te pozwolą na realizację aż 106 zadań drogowych, w ramach których powstanie łącznie 185 km nowych i wyremontowanych dróg w naszym regionie - czytamy na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

Z planów kolbuszowskiego starostwa wynika, że otrzymane dofinansowanie posłuży na rozbudowę drogi powiatowej

Brzostowa Góra - Krzątka, w Krzątce na długości 2,6 km.

- Wartość tego zadania szacowana jest na 9 079 878 zł, z czego dofinansowanie wynosi 5 447 926 zł, wkład własny to 3 631 952 zł - wyliczają urzędnicy. Kolejnym zadaniem, które zakwalifikowało się do dofinansowania, jest rozbudowa drogi powiatowej relacji Bojanów - Wilcza Wola - Kopcie, w Wilczej Woli na długości 0,87 km. Całość prac wyceniona jest na 3 432 837 zł, z czego dofinansowanie sięgnęło 2 059 702 zł, a wkład własny to 1 373 135 zł.

ap

JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

www.fwkis.pl

HURTOWNIA BHP

przeniesiona
naprzeciwko
na tym samym placu

NOWE GODZINY OTWARCIA

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 7:00 - 17:00

KOLBUSZOWA ul. Sokołowska 1

ZAPRASZAM

GMINA DZIKOWIEC

Zadziwiająco niska

Do przetargu na budowę altany w Wilczej Woli zgłosiło się aż 10 firm. Większość z nich wyceniła swoją pracę na około 100 tysięcy złotych. Wygrała natomiast firma, która zaoferowała, że wykona tę inwestycję o połowę taniej. Jak to komentuje gmina?

Gmina ogłosiła przetarg 17 stycznia. Samorząd wymagał od wykonawcy 60-miesięcznego okresu gwarancji. Termin zakończenia wszystkich prac planowany jest na 19 maja bieżącego roku.

Chętnych nie brakowało

W przetargu zgłosiło się aż 10 wykonawców zainteresowanych realizacją tej inwestycji. Otwarcie ofert miało miejsce 25 stycznia, natomiast 1 lutego została wybrana zwycięska firma. To Zakład Obróbki i Handlu Drewnem Gabriel Jamróz z Dzikowca. Cena, którą zaproponowali, wyniosła 48 589 zł. Co ciekawe, była to jedyna oferta pochodząca od firmy z powiatu kolbuszowskiego.

Najdrożej swoją pracę wycenił zakład DOL-EK Kazimierz Doleckiński z Tarnowa (147 tys. zł). Trzech innych wykonawców

również zaproponowało cenę przekraczającą 100 tysięcy złotych. Kolejne trzy firmy zaoferowały kwotę w przedziale od 89 do 95 tysięcy złotych. Najniższe oferty spośród wszystkich pochodziły od „Fudali” z Głogowa Małopolskiego (niespełna 73 tys. zł), grupy EPX Paweł Matera z Pustkowa (62 tys. zł) i wspomnianego zakładu z Dzikowca.

Cena zadziwiająco niska

W dzikowieckim urzędzie gminy zapytaliśmy, czy nie uważają, że cena zaproponowana przez miejscową firmę nie wydaje się zbyt niska w porównaniu do kwot, które oferowali pozostali wykonawcy i chociażby patrząc na aktualne ceny materiałów potrzebnych do budowy.

Genowefa Dębiak, sekretarz w urzędzie gminy, powiedziała w rozmowie z nami, że firma z Dzikowca od lat zajmuje się handlem i obróbką drewna i nie pierwszy raz startowała w przetargu. Nasza rozmówczyni wierzy, że wykonawca uprzednio wcześniej kalkulował wszystkie koszty i wyliczył wydatki związane z inwestycją. Jak mówiła dalej, być może mają zapas ku-

pionego wcześniej materiału. - Trudno mi powiedzieć - podsumowała.

Altana z wyposażeniem

Prace mają polegać na przygotowaniu terenu i budowie altany o konstrukcji drewnianej. Czterospadowy dach ma być pokryty blachodachówką. Natomiast długość budynku ma wynieść osiem metrów, a szerokość 4,35 metrów.

Pojawi się także wy-

posażenie w postaci stołów (4 szt.), ławek (8 szt.) oraz przenośnego grilla węglowego z żeliwnym paleniskiem (1 szt.). Altana stanie na terenie Centrum Kulturolno-Turystycznego w Wilczej Woli, w sąsiedztwie remizy OSP.

Edward Puzio, sołtys Wilczej Woli, przyznał w rozmowie z nami, że altana w ich miejscowości na pewno się przyda. Jak wspomnieliśmy, zarówno młodzi mieszkańcy, jak i ci starsi, powinni mieć miejsce do spotkań i integracji, a takowa altana na pewno będzie temu sprzyjać.

Kamil Ząbczyk



Edward Puzio, sołtys Wilczej Woli, przyznał w rozmowie z nami, że altana w ich miejscowości na pewno się przyda.

GMINA KOLBUSZOWA

Pomoc wciąż potrzebna

Cały czas trwają zbiórki pieniędzy na leczenie dwóch mieszkańców gminy Kolbuszowa. Mowa o Rafałku Niemczyku z Kolbuszowej Górnej i Karolku Pacynie z Zarębek.

Rafał Niemczyk, 19-latek z Kolbuszowej Górnej, od 29 listopada ubiegłego roku przebywa w szpitalu po tym, jak potrafił go samochód. W wyniku tego wypadku ma złamany kręgosłup i w dużym stopniu uszkodzony rdzeń kręgowy, co spowodowało paraliż kończyn dolnych.

Młody mężczyzna porusza się na wózku inwalidzkim. Chłopak po wyjściu ze szpitala (najprawdopodobniej nastąpi to koźcem lutego) trafi do prywatnego ośrodka, gdzie cały czas będzie przechodził intensywną rehabilitację. Miesięcznie jest to wydatek rzędu ok. 15 tys. zł.

- Sami nie jesteśmy w stanie pokryć takich kosztów, dlatego prosimy o pomoc - mówi Aneta Niemczyk, mama Rafała i dodaje: - Bardzo dziękujemy wszystkim za dotychczasowe wpłaty.

W pomoc dla mieszkańca Kolbuszowej Górnej zaangażo-

wali się mieszkańcy sołectwa. Podczas zbiórki przeprowadzonej dwa tygodnie temu (w niedzielę, 5 lutego) po mszach świętych, do puszek trafiło 7,6 tys. zł. Internetowy licznik pokazuje ponad 37 tys. zł zebranych na rehabilitację 19-latka.

Jednocześnie prowadzona jest zbiórka pieniędzy dla Karolka Pacyny z Zarębek (gm. Kolbuszowa). To niespełna dwuletni chłopczyk, który walczy o zdrowie. Na operację jego serca w Stanach Zjednoczonych potrzebne jest ponad 600 tys. zł. Pomoc zaczyna płynąć.

Podczas niedzielnego (12 lutego) koncertu w MDK w Kolbuszowej pieniądze do puszek zbierały harcerki. - Łącznie było to 707,81 zł. Za każdy datek bardzo dziękujemy - mówi Elżbieta Pacyna, mama chłopca.

Na operację Karola, która ma odbyć się w Stanach Zjednoczonych, potrzeba aż 623 392,47 zł. Na tę chwilę na stronie siepomaga.pl ubierano nieco ponad 171 tys. zł. Nasza rozmówczyni dodaje, że będzie starała się o sfinansowanie operacji przez NFZ.

js

AUTOPROMOCJA





WITAJ W KORSO

NAJCIEKAWSZE I AKTUALNE INFORMACJE Z REGIONU

CHCESZ SIĘ ZAREKLAMOWAĆ?

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!















Wielkie plany względem powiatu

Ewa Draus, wicemarszałek województwa podkarpackiego, mówi o planach Urzędu Marszałkowskiego względem powiatu kolbuszowskiego. Jakie plany ma województwo względem naszego regionu? Jakie inwestycje będą realizowane w tym roku oraz w przyszłości? Jak to wpłynie na życie mieszkańców? Czego nie udało się dokonać? O tym i o wielu innych sprawach rozmawiamy z przedstawicielką urzędu.

■ W powiecie kolbuszowskim z roku na rok przybywa nowych inwestycji. Czy budżet województwa podkarpackiego na 2023 rok nie zapomniał o naszym terenie?

- Najważniejsze inwestycje dla powiatu kolbuszowskiego dotyczą dobrego skomunikowania z największymi ośrodkami miejskimi, przede wszystkim Rzeszowem, Mielcem, Nową Dębą, Stalową Wolą i Tarnobrzegiem. W tych obszarach rozwijają się strefy gospodarcze, zasiedlane przez dużych inwestorów krajowych i zagranicznych i ciągle przygotowywane są nowe tereny dla potrzeb przemysłu. Te przedsiębiorstwa stanowią rynek pracy dla mieszkańców powiatu, a zatem bardzo ważny jest dogodny i bezpieczny dojazd drogami oraz pociągami.

Najważniejsze inwestycje na drogach wojewódzkich zostały już zrealizowane w ostatnich latach, gdyż całkowicie zmodernizowana została droga wojewódzka nr 875 (Mielec - Sokół Małopolski), a w ciągu tej drogi wybudowano obwodnicę Kolbuszowej i Weryni oraz

łącznik drogi wojewódzkiej nr 897 z drogą krajową nr 9 w Kolbuszowej Górnej. Natomiast droga wojewódzka nr 987 (w kierunku Sędziszowa Małopolskiego) jest ujęta w Wojewódzkim Planie Strategicznym Rozwoju Transportu na lata 2021-2027, który określa inwestycje do realizacji z udziałem funduszy europejskich dla Podkarpacia i jest dokumentem negocjowanym z Komisją Europejską.

■ Najbliższą dużą inwestycją dla Kolbuszowej to obwodnica drogi krajowej nr 9.

- Droga ta wyprowadzi ruch z miasta i zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo, a ponadto skomunikuje z Rzeszowem i strefami przemysłowymi w kierunku Tarnobrzega i Stalowej Woli, droga wojewódzka nr 872 na odcinku od Nowej Dęby (DK9) do Niska objęta jest projektem rozbudowy, na który samorząd województwa uzyskał dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 200 mln zł.

Ponadto Kolbuszowa posiada dogodnie połączenia kolejowe poprzez Podkarpacką Kolej Aglomeracyjną ciesząc się dużą popularnością wśród mieszkańców. Z tego względu zamó-

wione już zostały dodatkowe, wieloczlone szynobusy, aby usprawnić dojazd w kierunku Rzeszowa. W tym roku zyskamy połączenie kolejowe z lotniskiem w Jasionce i obecnie montowany jest wiadukt nad DK9. W przyszłości do lotniska i do Rzeszowa pobiegnie szybka kolej do Centralnego Portu Komunikacyjnego. W najbliższych latach pozostaje łatwiejsze połączenie z węzłami autostrady w Sędziszowie i Rzeszowie, a prace przygotowawcze w tym zakresie są procedowane we współpracy z GDDKiA.

■ Realizacji, jakich zadań mogą się jeszcze mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego?

- Inwestycje zapisane w budżecie wojewódzkim pozostają na podobnym poziomie jak w 2022 roku. Zaplanowana jest odnowa nawierzchni drogi wojewódzkiej nr 987 w gminie Kolbuszowa za kwotę 600 tys. zł (w tym 100 tys. zł to wkład samorządu Kolbuszowej) oraz remont chodnika dla pieszych przy drodze wojewódzkiej nr 875 w Kolbuszowej Dolnej za kwotę 245 tys. zł (w tym 100 tys. zł udział miasta).

Zarezerwowane w Planie Poprawy Bezpieczeństwa na Drogach Wojewódzkich i w budżecie na 2023 rok są jeszcze inwestycje w gminie Raniżów, tj. budowa chodnika w Staniszew-

skiem i Zielonce, ale ich wykonanie zależy od złożenia przez wójta projektów do PZDW wraz z uzgodnieniem procedur m.in. w zakresie kosztów utrzymania nowych chodników. W tym roku planowane jest też wsparcie poprawy bezpieczeństwa poprzez programy rządowe, co przyczyni się do zwiększenia zakresu zadań chodnikowych, jednak zawsze wymagana jest współpraca i porozumienie z samorządem gminnym, które przygotowuje projektowo inwestycje oraz partycypuje w kosztach.

■ Są mniejsze i większe zadania. Z której planowanej na 2023 rok inwestycji w powiecie kolbuszowskim pani jest najbardziej zadowolona?

- Rozwój Kolbuszowej będzie przebiegał w powiązaniu z największymi ośrodkami przemysłowymi w województwie, z którymi będą dogodne połączenia komunikacyjne. Z tego względu włączenie miasta i powiatu w ciągu dróg krajowych oraz węzłów autostrady poprawi atrakcyjność terenów, a także bezpieczeństwo i jakość życia. Biorąc pod uwagę całe najbliższe otoczenie, to mapa drogowa i kolejowa stale się zagęszcza, a rozmach i dynamika nowych inwestycji jest duża. Pamiętam, że o obwodnicach miasta oraz szybkiej kolei mówiło się przez dziesiątki lat, a teraz każdego roku pojawiają się nowe odcinki dróg, a także plany dalszej budowy. Bardzo cieszę się, że mam możliwość uczestniczyć w tych wielkich projektach jako mieszkanka powiatu, ale też samorządowiec.

Kolejne ważne inwestycje dla województwa i powiatu to inwestycje w linie energetyczne oraz odnawialne źródła energii. Obecna koniunktura sprzyja rozwojowi nowoczesnych instalacji, wymianie źródeł ciepła, a także

zwiększaniu efektywności energetycznej budynków. Przyczyni się to do oszczędności energii i poprawi jakość powietrza. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska oraz samorząd wojewódzki prowadzą od kilku lat programy w tym zakresie, ale też planujemy nowe działania z funduszy europejskich, gdyż wzrasta potrzeba budowy magazynów energii, zarówno dla osób indywidualnych,

posiadających panele fotowoltaiczne, jak też na potrzeby PGE. Aktualne trendy europejskie zachęcają do dywersyfikacji źródeł i dobrego zarządzania energią na poziomie miasta, spółdzielni jak też indywidualnych posesji. Jestem przekonana, że w tym zakresie nastąpi bardzo szybki postęp technologiczny, który ułatwi cyfrowe zarządzanie wykorzystaniem energii. PGE również planuje wiele inwestycji dotyczących przesyłu energii, jej dywersyfikacji i magazynowania, zaś umiejscowienie nowych i zmodernizowanych stacji transformatorowych w powiecie kolbuszowskim korzystnie wpłynie na możliwości jego przemysłowego rozwoju.

■ Z pewnością nie wszystko udaje się zrobić w stu procentach. Czy czuje pani niedosyt, jeżeli chodzi o inwestycje, które były w planie, a które niestety nie zostaną póki co zrealizowane? Jak to były/są inwestycje?

- Wszystkie plany wymagają weryfikacji i uaktualniania w zależności od zmian sytuacji zewnętrznej, prowadzonych polityk oraz możliwości realizacyjnych. Były plany budowy nowego węzła autostrady dla Kolbuszowej, które na obecną chwilę zostały odłożone. To ogromny wysiłek finansowy i logistyczny, aby zrealizować już przygotowane inwestycje drogowe mające bardzo duże znaczenie dla województwa. Natomiast perspektywa włączenia DK 9 do zachodniego węzła autostrady w Rzeszowie, w pobliżu ogromnej strefy gospodarczej w Dworzysku, otwiera nowe możliwości dla naszego miasta i powiatu.

Dzięki dogodnemu położeniu i powiązaniu z kluczowymi dla Podkarpacia inwestycjami Kolbuszowa będzie rozwijać się jeszcze szybciej.

■ Która inwestycja planowana do zrealizowania w 2023 roku, pani zdaniem, najlepiej wpłynie na powiat kolbuszowski?

- Najważniejsze inwestycje dla Kolbuszowej to dobre zaplanowanie przebiegu obwodnicy, która umożliwi w przyszłości jej rozbudowę oraz włączenie w przygotowywane sieci dróg krajowych i wojewódzkich. Im więcej będzie dogodnych powiązań z węzłami transportowymi, tym większa atrakcyjność inwestycyjna i mieszkaniowa.

■ Wiele jest z pewnością jeszcze do zrobienia. Jakie widzi pani jeszcze potrzeby i cele dotyczące powiatu kolbuszowskiego, tej części Podkarpacia, na 2023 rok oraz na

kolejne lata?

- Wszystkie gminy i powiat kolbuszowski podejmują działania na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców. Przyczynia się to do dynamicznego rozwoju mieszkalnictwa oraz lepszych warunków życia, opieki zdrowotnej, edukacji dzieci i młodzieży. Obserwuję ogromne zaangażowanie na rzecz wspierania talentów sportowych, artystycznych, technicznych naszej młodzieży, ale też troskę o seniorów oraz o rozwój naszej lokalnej kultury. Powiat kolbuszowski posiada duży zasób tradycyjnej, lasowiackiej kultury, który zarząd województwa mocno promuje poprzez organizowane co roku festiwale oraz opracowany i przyjęty na koniec 2022 roku wieloletni Program Promocji Kultury Lasowiackiej. Jest to bardzo nowatorski program obejmujący wsparcie dla działań funkcjonujących kapel, grup i zespołów ludowych, a także dla działań edukacyjnych pozwalających wzmocnić regionalną tożsamość mieszkańców dawnej Puszczy Sandomierskiej. Ponadto kultura lasowiacka zawiera uniwersalne treści i wartości, których aktualność we współczesnej kulturze warto pokazywać.

W 2022 roku festiwal pozwolił przypomnieć i podkreślić działalność regionalistów i artystów z naszego terenu jak: Władysław Pogoda z Huciny, Henryk Marszał z Przewrotnego, Maria Rzeszutek z Cmolasu oraz zaprezentować osiągnięcia artystyczne Górniaków obchodzących jubileusz 40-lecia, a także Kapeli Kazimierza Marcinka z Kolbuszowej, która zdobyła „Basztę” – główną nagrodę w 56. Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym czy Ziemię Kolbuszowską, która obchodziła 10-lecie działalności.

W lipcu w 2023 roku odbędzie się trzecia edycja festiwalu lasowiackiego przy współpracy ze skansenem i Domem Kultury w Kolbuszowej, Cmolasie, Dziukowcu.

Rozwój i promocja tradycyjnej kultury przyczynia się do zwiększenia atrakcyjności naszego powiatu dla mieszkańców zarówno tych, którzy posiadają lasowiackie korzenie, ale też zainteresowanych różnymi jej elementami, które traktują jako twórczą inspirację. We współczesnych czasach duże zasoby lokalnej kultury stanowią istotny czynnik rozwoju regionu i solidny fundament, na którym warto budować przyszłość Kolbuszowej i powiatu. Bardzo cieszę się, że wykorzystanie zasobów kulturowych znalazło odzwierciedlenie w strategii ponadlokalnej gmin powiatu kolbuszowskiego.

Rozmawiał Bartosz Postulczyński



Z Ewą Draus, wicemarszałek województwa podkarpackiego, rozmawiamy m.in. o planach Urzędu Marszałkowskiego wobec powiatu kolbuszowskiego.

GMINA KOLBUSZOWA

Za śmieci do komornika



Ile odbiór śmieci kosztuje gminę Kolbuszowa?

Anna Pocałun
apocalun@korso.pl

Ilu mieszkańców miasta i gminy Kolbuszowa płaci za śmieci? Urząd Miejski w Kolbuszowej podsumował 2022 roku.

O dokładne dane związane z liczbą gospodarstw domowych gminy Kolbuszowa zobowiązanych do płacenia opłaty za odbiór odpadów prosił samorząd radny Józef Fryc. Członek Rady Miejskiej w Kolbuszowej chciał również dowiedzieć się,

ilu mieszkańców rzeczywiście płaci za odpady.

Kto nie płaci za śmieci?

Takie informacje potrzebne były radnemu Józefowi Frycowi do szerszego poglądu na całe zagospodarowanie odpadów w gminie Kolbuszowa. Samorządowiec oczekiwał od samorządu podanie wyliczeń dla gospodarstw, które się z takiego obowiązku nie wywiązują i nie płacą za usługę odbioru odpadów. Zainteresowany był również, jaki sposób ma Urząd Miejski w Kolbuszowej na właścicieli posesji, którzy mają

zaległości w opłacaniu odbioru śmieci.

Przypomnijmy, że kolbuszowscy urzędnicy mają narzędzie, które pomaga w wyłapaniu przypadków, gdy ktoś nie uiszcza comiesięcznej opłaty za śmieci. Aplikacja pomaga w ujawnieniu takich osób.

Śmieci odbiera kolbuszowski zakład

- Zwracam się też o podanie kwoty tytułem wpłat mieszkańców i kwoty ogółem zapłaconej wykonawcy za usługę w tym zakresie - dodaje Józef Fryc. To Zakład Gospodarki Komunalnej

i Mieszkaniowej w Kolbuszowej realizuje usługę odbioru i transportu segregowanych, jak i zmieszanych odpadów komunalnych z terenu gminy Kolbuszowa. Śmieci zmieszane, jak i segregowane, odbierane są z posesji zamieszkałych i częściowo zamieszkałych. Po odbiorze odpady zmieszane przewożone są do instalacji. Droga w obydwie strony to około 70 km. Podobnie jest w przypadku segregowanych odpadów, które celem zagospodarowania, odwożone są do instalacji oddalonej o 50 km.

Taka wiedza potrzebna jest

Dochód związany z wpłatami mieszkańców gminy Kolbuszowa w 2022 roku wyniósł 6 153 693,34 zł. Natomiast zobowiązanie związane z systemem gospodarki odpadami komunalnymi wyniosło 6 083 255,51 zł. Ta kwota rozkłada się na wykonanie umów z Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolbuszowej:

- odbiór i transport odpadów segregowanych 1 069 302,53 zł
- odbiór i transport odpadów zmieszanych 1 648 978,18 zł
- obsługa techniczna Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Kolbuszowej 78 083,43 zł
- zagospodarowanie odpadów zmieszanych 1 135 287,27 zł

Zobowiązania dotyczące zawartych umów z instalacjami oraz inne koszty wyniosły:

- zagospodarowanie odpadów segregowanych 611 307,22 zł
- kosze uliczne 190 741,92 zł
- worki do segregacji, materiały, maszyny 708 235,64 zł
- koszty Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej - pracownicy 559 239,63 zł

radnemu celem przygotowania się do podjęcia uchwały na rok 2023 dotyczącej odpadów komunalnych w gminie Kolbuszowa.

- W odpowiedzi proszę również zawrzeć informację na temat dochodów osiągniętych ze sprzedaży różnego rodzaju frakcji odpadów segregowanych - podsumował samorządowiec z Kolbuszowej.

Gospodarka odpadami tyle kosztuje

System gospodarki odpadami komunalnymi w gminie Kolbuszowa obejmuje 7 402 nieruchomości zobowiązanych do płacenia za odbiór śmieci.

Z wyliczeń urzędników Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej wynika, że 6 721 nieruchomości objętych jest opłatą, gdzie 5 490 to budynki jednorodzinne, a 1 231 to lokale mieszkalne. 681 to liczba nieruchomości z wyłączoną czasowo opłatą, z uwagi na deklarację zerową.

- W ramach podejmowanych

działań zmierzających do ściągania zaległości kolbuszowski oddział podatkowy skierował do właścicieli nieruchomości 1 729 upomnień związanych z nieterminowym wnoszeniem opłat oraz przekazał 311 tytułów wykonawczych do urzędu skarbowego celem wyegzekwowania należnego podatku - wyjaśnia Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej.

W gminie Kolbuszowa różnego rodzaju zaległości w podatku odpadowym miało 578 gospodarstw domowych, są to dane wyliczone na 31 grudnia 2022 roku.

Podliczenia samorządu

Ile gmina Kolbuszowa zarobiła na śmieciach? - Dochód związany ze sprzedażą frakcji odpadów papieru i tektury, szkła opakowaniowego, drewna, metali, urządzeń elektronicznych i elektrycznych oraz butelki PET w 2022 roku wyniosły 230 891,12 zł - poinformował Jan Zuba, burmistrz miasta i gminy Kolbuszowa.

KOLBUSZOWA

Uchroni przed siekierą

Anna Pocałun
apocalun@korso.pl

Przedstawicielka gminy i miasta Kolbuszowa apeluje o ustanowienie nowych pomników przyrody. Jeden z nich znajduje się przy ul. Piłsudskiego.

Radna Barbara Bochniarz prosi Jana Zubę, burmistrza Kolbuszowej, o uznanie dębu, rosnącego naprzeciw zakładu wylęgu drobiu przy ul. Józefa Piłsudskiego w Kolbuszowej, za pomnik przyrody. Samorządowiec chce, aby takich obiektów było więcej.

Drzewo to rośnie na gruncie należącym do gminy Kolbuszowa w pasie drogowym. - Jest drzewem bardzo starym i pięknym - podkreśla samorządowiec Barbara Bochniarz i dodaje: - Celowe byłoby uznanie go za pomnik przyrody, co spowoduje zachowanie drzewa dla przyszłych pokoleń. Taki zabieg uchroniłby to drzewo przed ścięciem.

Jest ich więcej

Samorządowiec z Kolbuszowej chce również, aby i dęby, jak i sosny rosnące przy stadionie zostały uznane za pomniki przyrody. Szczególnie dotyczy to dębów rosnących obok hotelu sportowego oraz sosen rosnących w małym lasku w pobliżu stadionu sportowego przy ul. Wolskiej.

Zdaniem radnej na terenie lasu rosną drzewa, które koniecznie powinny zostać uznane za pomniki przyrody, a teren, na którym rosną, jest własnością gminy Kolbuszowa.

- Wiemy, że decyzję w sprawie zagospodarowania tego lasu podejmuje nadleśnictwo, ale są one również pod nadzorem społecznym, stąd celowe by było uchwalenie uznania starych, w tym rejonie, drzew za pomniki przyrody - podsumowała Barbara Bochniarz, członkini Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Mieszkańcy byli na nie

Przypomnijmy, że w 2022 roku

starosta Józef Kardyś, na wniosek burmistrza, 4 marca udzielił gminie Kolbuszowa zezwolenia na usunięcie drzew w pasie drogowym (droga gminna przy ul. Wolskiej). Ścięty został jeden dąb szypułkowy, a także dwie topole czarne i jedna brzoza brodawkowata.

- Udzielenie zezwolenia na usunięcie przedmiotowych drzew związane było ze stwarzaniem zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu drogowego - wyjaśniała Monika Wójcik-Nieznalska, kierownik wydziału ochrony środowiska, rolnictwa, leśnictwa i ochrony przyrody w powiecie kolbuszowskim. Z uwagi, iż drzewa zlokalizowane były w pasie drogi publicznej, zezwolenie zgodnie z ustawą o ochronie przyrody zostało uzgodnione pozytywnie z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska w Rzeszowie.

W ramach rekompensaty przyrodniczej zobowiązano gminę Kolbuszowa do posadzenia na działce położonej w Kolbuszowej, będącej własnością gminy, minimum pięć



Drzewo przy ul. Piłsudskiego, zdaniem radnej, powinno zostać uznane jako pomnik przyrody.

sztuk drzew gatunku dąb szypułkowy.

Po co pomnik przyrody?

Między innymi drzewa poddaje się takiej ochronie dla zachowania i właściwego użytkowania ze względów naukowych, estetycznych, historyczno-pamiątkowych i społecznych oraz z uwagi na swoje cechy krajobrazu.

Wprowadzenie tej formy ochrony następuje w drodze uchwały rady gminy. Dokument ten określa nazwę danego obiektu lub obszaru, położenie, sprawującego nadzór, szczególne cele ochrony, w razie potrzeby ustalenia dotyczące jego czynnej ochrony oraz zakazy właściwe dla tego obiektu, obszaru lub jego części przewidziane w ustawie o ochronie przyrody. Na terenach niezabudowanych pod warunkiem, że nie stanowi to zagrożenia dla ludzi i mienia, drzewa stanowiące pomniki przyrody podlegają ochronie aż do ich samodzielnego, całkowitego rozpadu.

Pomniki przyrody żywej to przede wszystkim drzewa lub ich skupiska, ale również zabytkowe aleje, stanowiska rzadkich roślin i zwierząt podlegających ochronie gatunkowej lub powierzchni wymagające ochrony takie jak leśne, torfowiskowe itp.

Dramatyczny brak fizjoterapeutów



Fot. pikabay.com

W 2023 roku w powiecie kolbuszowskim dużym problemem może okazać się brak fizjoterapeutów i masażyści. Jest to jednak szansa dla młodych ludzi szukających swojej życiowej drogi.

Bartosz Postuluszny
bpostuluszny@korsol.pl

Jakich fachowców będzie brakowało w powiecie kolbuszowskim w 2023 roku. Jakich specjalistów będzie za dużo? Pokazują to dane z barometru zawodów, który został przygotowany przez ekspertów.

W każdym roku przygotowana jest prognoza dla poszczególnych powiatów w Polsce. Zamieszcza się w niej informacje o deficycie, nadwyżce oraz równowadze wykonywanych zawodów na danym terenie. Jak wyglądać będzie sytuacja w 2023 roku w powiecie kolbuszowskim?

Barometr zawodów to krótkookresowa, jednoroczna prognoza sytuacji w zawodach. Powstaje on w trakcie panelu dyskusyjnego ekspertów rynku pracy w powiecie. Wyniki prognozy zapotrzebowania na zawody uwzględniają

wiedzę oraz opinie uczestników obserwujących rynek pracy z różnych perspektyw. Od strony bezrobotnych oraz pracodawców. W panelu biorą udział pracownicy urzędu pracy, czyli pośrednicy pracy zajmujący się współpracą z przedsiębiorcami, specjaliści do spraw rozwoju zawodowego, asystenci Europejskich Służb Zatrudnienia, specjaliści ds. dotacji oraz przedstawiciele organizacji pracodawców, izb rzemieślniczych, organizacji pozarządowych, a także pracownicy prywatnych agencji zatrudnienia.

Eksperti analizują osobno sytuację w każdym zawodzie. Uczestnicy paneli oceniają tylko te zawody, które występują na lokalnym rynku pracy. Podczas oceny eksperci oprócz swojej wiedzy na temat lokalnego rynku pracy posilają się danymi na temat liczby ofert pracy oraz liczby osób zarejestrowanych jako bezrobotni w konkretnym zawodzie. Efektem ich rozważań jest odpowiedź

na następujące pytania: Jak według pana (-i) zmieni się zapotrzebowanie na pracowników w zawodzie w nadchodzącym roku? Oraz jak według pana (-i) będzie się kształtować relacja między dostępną siłą roboczą a zapotrzebowaniem na pracowników w zawodzie w nadchodzącym roku?

W jakim celu?

Barometr zawodów jest sporządzany w celu uzyskania krótkookresowej, jednorocznej prognozy sytuacji w zawodach w powiecie, a następnie służy jako jeden z elementów do oceny zbiorczej zapotrzebowania w województwie. Badanie ma charakter jakościowy, obrazuje sytuację na lokalnym rynku pracy, wskazuje, które zawody należą do jednej z grup: zawody deficytowe, zawody zrównoważone oraz zawody nadwyżkowe. Uzyskanie kompleksowej wiedzy jest warunkiem koniecznym do przeciwdziałania niedopasowaniu

podażi i popytu na rynku pracy. Barometr stanowi miarodajną diagnozę zapotrzebowania na zawody na lokalnym rynku pracy oraz może być wykorzystywany przez szerokie grono odbiorców.

Barometr zawodów jest jednym z czynników, który jest brany pod uwagę przy przygotowywaniu planów szkoleń grupowych oraz szkoleń indywidualnych dla osób bezrobotnych. Zidentyfikowane w powiecie lub województwie zawody deficytowe są jednym z priorytetów kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawców w ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego.

Ponadto barometr zawodów brany jest pod uwagę do opiniowania wniosków o tworzenie nowych kierunków kształcenia w szkołach ponadpodstawowych. Barometr zawodów jest prowadzony corocznie od 2015 roku. Jego analiza przez osoby, które stoją przed wyborem kierunku kształcenia, pozwoli zobaczyć,

NA PODKARPACIU

Jak będzie wyglądała sytuacja w 2023 roku w całym województwie podkarpackim?

- Brakować będzie:

betoniarzy, brukarzy, fryzjerów, fizjoterapeutów, kierowców autobusów, lekarzy, kucharzy, logopedów, magazynierów, nauczycieli, czy spawaczy

- Zawody w równowadze:

agenci ubezpieczeniowi, bibliotekarze, animatorzy, cukiernicy, dentyści, diagnosty, farmaceuci, floryści, obuwnicy, listonosze, kurierzy czy ogrodnicy

- Nadwyżka zawodów:

ekonomiści, pracownicy administracyjni, socjologowie, pracownicy biur

BAROMETR ZAWODÓW

Pełne zestawienie i dane dotyczące zawodów w Polsce, w poszczególnych województwach i powiatach, znajdziecie Państwo na stronie barometrzwawodow.pl.

jakie jest zapotrzebowanie na zawody na lokalnym rynku pracy na przestrzeni lat. Dlatego ważne są lekcje doradztwa zawodowego prowadzone na każdym etapie nauczania, aby można było uświadomić młodym osobom, gdzie mają szukać odpowiedzi na pytanie: Jaki kierunek kształcenia wybrać? W jakim zawodzie najłatwiej znaleźć pracę?

Za mało

Jak wynika z danych w powiecie kolbuszowskim, w 2022 roku brakowało blacharzy, lakierników samochodowych, dekarzy, instruktorów nauki jazdy, masażyści czy fizjoterapeutów. Te zawody znalazły się na pierwszych miejscach w deficycie w powiecie kolbuszowskim. Na kolejnych miejscach uplasowali się kierownicy samochodów ciężarowych, lakiernicy, lekarze, mechanicy czy murarze.

Co przyniesie natomiast 2023 rok? W tegorocznym dużym deficycie znaleźli się fizjoterapeuci i masażyści. Na kolejnych miejscach są blacharze, fryzjerzy, stolarze budowlani, kierowcy autobusów, krawcy czy kucharze. Poszukiwani są także lekarze, monterzy, nauczyciele, pedagodzy, piekarze, pracownicy socjalni, psychologowie i psychoterapeuci.

rapeuci.

Równowaga

Okazuje się, że w powiecie kolbuszowskim bardzo dużo zawodów jest w równowadze. Specjalistów w tych branżach nie brakuje. W 2022 roku w równowadze byli m.in. agenci ubezpieczeniowi, architekci, brukarze, cukiernicy, dentyści, farmaceuci, fotografowie czy geodeci.

Rok 2023 prognozuje, że w równowadze znajdą się takie zawody jak agenci ubezpieczeniowi, architekci, bibliotekarze, listonosze i kurierzy, murarze, nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących czy obuwnicy. W powiecie kolbuszowskim będzie wystarczająca liczba pielęgniarek i położnych, pracowników poczty, prawników, ratowników medycznych, sekretarek, ślusarzy, tapicerów czy weterynarzy.

Za dużo

Jeżeli chodzi o nadwyżkę zawodów, a co za tym idzie, trudność znalezienia pracy w tym fachu, w 2023 mogą mieć m.in. ekonomiści, pomoce kuchenne, pracownicy administracyjni, rolnicy, socjologowie czy technicy budownictwa.

O barometrze zawodów rozmawialiśmy z pracownikiem Powiatowego Urzędu Pracy w Kolbuszowej.

■ W jakim celu sporządza się co roku barometr zawodów?

- Barometr zawodów to krótkoterminowa, bo jednoroczna prognoza sytuacji w zawodach w powiecie i w województwie. Dlatego, aby dane te były aktualne, badanie to jest przeprowadzane przez powiatowe urzędy pracy corocznie. Z barometru zawodów możemy dowiedzieć się, w jakich branżach pracodawcy nadal będą zatrudniać pracowników, a w których osiągnięto już limit zatrudnienia.

■ Czy barometr zawodów

jest przydatny dla osób poszukujących pracy?

- Tak, barometr zawodów to bardzo uniwersalne narzędzie, dlatego mogą z niego korzystać także bezrobotni i poszukujący pracy. Jest dostępny w internecie na stronie barometrzwawodow.pl, dlatego bez większego wysiłku każdy może sprawdzić, jakie będzie zapotrzebowanie w danym zawodzie w najbliższej przyszłości oraz jak kształtowało się zapotrzebowanie w danym zawodzie na przestrzeni lat. Można także sprawdzić, jak sytuacja przedstawia się w innych powiatach czy wo-

jewództwach.

Dzięki szczegółowym wynikom dla wszystkich powiatów każdy ma podgląd, gdzie łatwiej znaleźć pracę w danym zawodzie. Zdarza się, że w naszym powiecie nie ma zapotrzebowania na pracowników w danym zawodzie, natomiast w sąsiednim zawod ten jest deficytowy. Barometr zawodów świetnie nadaje się też dla tych, którzy chcą się przebranżowić.

■ Barometr zawodów pokazuje, w jakich zawodach jest nadwyżka oraz deficyt. Czy może to być pomocne dla mło-

dych ludzi zastanawiających się, w jakim kierunku zawodowym pójść?

- Wybór zawodu powinien uwzględniać nie tylko własne indywidualne zainteresowania, ale również realia współczesnego rynku pracy. Wybierając drogę kształcenia, należy zorientować się w możliwościach podjęcia zatrudnienia po ukończeniu preferowanego przez nas kierunku, sprawdzić, czy na zawód, którego wykonywaniem jesteśmy zainteresowani, jest dzisiaj zapotrzebowanie i jakie są prognozy na przyszłość.

Wiele zawodów przemija lub

stopniowo traci na atrakcyjności, a na ich miejsce pojawiają się nowe profesje i stanowiska pracy. Dlatego konieczne jest dokonywanie wyborów w zakresie dalszej edukacji w oparciu o bieżącą i prognozowaną sytuację na rynku pracy.

Barometr zawodów dostarcza informacji o zapotrzebowaniu na zawody i kwalifikacje, dlatego może i powinien być wykorzystywany do podjęcia decyzji o kierunku kształcenia. Aby podjąć decyzję, w jakim kierunku się kształcić, należałoby przeanalizować barometry zawodów z lat ubiegłych

i sprawdzić, czy zawód, w którym młoda osoba zamierza się kształcić, utrzymuje się w zawodach deficytowych czy też nie.

Osoba decydująca się na konkretny kierunek, korzystając z tego narzędzia, może się zorientować, jakie są szanse na zatrudnienie w danym zawodzie na lokalnym rynku pracy czy w innych regionach. Ponadto należy zwrócić uwagę, że wyniki badań barometru są uwzględniane przy opiniowaniu nowych kierunków kształcenia w szkołach średnich w powiecie.

KOLBUSZOWA

Egipskie malowidła przy bulwarach



Fot. Bartosz Płoszuszny

Betonowe ogrodzenie mógłby zdobić mural.

Pomazane i zaniedbane ogrodzenie sąsiadujące z kolbuszowskimi bulwarami nad Nilem nie do końca pasuje do odmienionej części miasta. Radna ma pomysł, aby zmienić oblicze betonowego ogrodzenia. Urząd odpowiada na propozycję przedstawicielki miasta.

Ogrodzenie z tyłu dawnej restauracji Krokodyl, która mieściła się przy kolbuszowskim rynku, trochę szpeci miasto. Pewnie znajdują się i tacy, którzy się z tym nie zgodzą i stwierdzą, że ma ono swój niepowtarzalny klimat. Napisy, które na nim widnieją, nawiązują do wspomnień z dawnej Kolbuszowej. „Grażyno wróć”

i „Moje centrum świata” są nieodłączną częścią betonowego muru.

Pomysł radnej

- Zwracam się z prośbą o rozważenie możliwości zorganizowania konkursu na wykonanie murali na płocie okalającym budynek dawnej restauracji Krokodyl w Kolbuszowej - wnioskuję Barbara Bochniarz, członek Rady Miejskiej w Kolbuszowej, do burmistrza Jana Zuby. Jej zdaniem płot ten jest szpecącym miejscem, które odstaje od tej części miasta, gdzie powstały bulwary nad Nilem.

Murale mogłyby go upiększyć. Mamy plener malarski w Kolbuszowej, jak i bardzo zdolną młodzież, która mogłaby wykonać ciekawe murale będące dziełami - podkreśla radna.

Samorządowiec z Kolbuszowej nadmienia, że tematyka murali może zostać nakreślona dla przyszłych jej twórców, a malowidła mogłyby być utrzymane na przykład w egipskich klimatach.

Jeden taki w powiecie

W powiecie kolbuszowskim mural zdobi ścianę sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Weryni (gmina Kolbuszowa). Jest on poświęcony upamiętnieniu jej patrona - majora Józefa Batorego. Autorem jest Arkadiusz Andrejkow, uznany artysta, mający w swoim dorobku wiele

podobnych prac malowanych na ścianie lub drewnie.

Plany dyrekcji LO

Mural z postacią Janka Bytnara, ale i nie tylko, miał zostać namalowany i w Kolbuszowej. Z przygotowanych kilku projektów Instytut Pamięci Narodowej zatwierdził jeden.

Plany były takie, aby malunek był już gotowy w czerwcu 2022 roku, kiedy to świętowano 110-lecie kolbuszowskiego ogólniaka. Tak się jednak nie stało. Dlaczego? Liceum starało się o współfinansowanie tego przedsięwzięcia przez Instytut Pamięci Narodowej. Takie wsparcie otrzymało. Do centrali w Warszawie przesłano kolejną prośbę o zwiększenie kwoty przeznaczonej na kolbuszowski

mural. Dariusz Fus, dyrektor kolbuszowskiego LO, liczył na to, że mural powstanie najpóźniej przed 80. rocznicą śmierci Janka Bytnara i akcji pod Arsenałem, które przypadają w marcu 2023 roku.

Prezes odpowie

Kilka dni po złożeniu interpelacji przez radną Barbarę Bochniarz, Jan Zuba, burmistrz Kolbuszowej, wyjaśnił, że decyzyja w sprawie wykonania muralu zostanie podjęta po wyrażeniu zgody przez właściciela nieruchomości.

W tej sprawie urząd miejski napisał do prezesa Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Samopomoc Chłopska w Kolbuszowej, jako właściciela ogrodzenia od strony Nilu.

Anna Pocałun

GMINA DZIKOWIEC

Z Dzikowca do Donbasu



Fot. UG Dzikowiec

Wysłużony, ale ciągle sprawny Jelcz trafił do bazy przerzutowej w Nisku, skąd pojechał prosto na Ukrainę.

Dzikowiecka gmina początkiem lutego przekazała dla Ukrainy wóz strażacki marki Jelcz, który do niedawna użytkowali druhowie z OSP Dzikowiec. Ukraińcy nagrali specjalny film, w którym podziękowali za otrzymane wsparcie.

Od pracownika Urzędu Gminy w Dzikowcu usłyszeliśmy, że samochód wyjechał poza granicę naszego powiatu dwa tygodnie temu, w środę (1 lutego).

Nieoceniona pomoc

Wóz najpierw trafił do Niska, skąd pojechał prosto za naszą wschodnią granicę, do Donbasu. Mowa o Jelczu ze zbiornikiem sześciu tysięcy litrów wody. Radości nie kryje strona ukraińska.

- Otrzymaliśmy od was wóz strażacki. Trudno wyrazić, jak bardzo dziękuję za tę pomoc. Nasze samochody pojechały wozić naszych żołnierzy na front, także zabrakło nam aut na miejscu. Wasza pomoc ratuje życie, ale też pokazuje, że

w dramacie rosyjskiej inwazji nie jesteśmy sami. Bardzo dziękuję całemu polskiemu narodowi. Niech żyje Polska - powiedział przedstawiciel ukraińskich władz.

Wedle potrzeb

Wszystkie samochody z terenu Podkarpacia, które docelowo mają pojechać na Ukrainę, trafiają najpierw do Ośrodka Szkolenia KW PSP w Nisku. Dopiero stamtąd jadą za naszą wschodnią granicę.

Jak usłyszeliśmy w Nisku,

NIE PIERWSZY Z POWIATU

Jelcz to nie pierwszy samochód strażacki, który trafił na Ukrainę. We wrześniu ubiegłego roku Star 244 z OSP Nowa Wieś również pojechał do naszych wschodnich sąsiadów. W tym przypadku gmina Kolbuszowa przekazała wóz do Starego Sambora, miasta partnerskiego. Samochód nie pojechał na Ukrainę z pustymi skrytkami. Został wyposażony w agregat prądotwórczy, piłę spalinową oraz 9 kompletów ubrań specjalnych.

zazwyczaj jest tak, że jeśli dana gmina nie przekazuje samochodu do konkretnego miasta (np. partnerskiego), to wóz trafia do Państwowej Służby Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych i stamtąd pod względem operacyjnym jest dysponowany w miejsce, w którym jest najbardziej potrzebny.

- Jeśli w umowie jest wymieniony konkretny obdarowany, to wówczas samochód trafia właśnie tam - podsumowuje przedstawiciel ośrodka w Nisku.

Man zastąpił jelcza

W jednostce OSP Dzikowiec jelcza zastąpił fabrycznie nowy wóz marki Man. Strażacy odebrali kluczyki do ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego 27 maja 2022 roku. Jak powiedział w rozmowie z nami Zbigniew Witkowski, prezes tamtejszej OSP, samochód będzie wykorzystywany przede wszystkim do pożarów, kiedy występuje duże zapotrzebowanie na wodę. Ma być to wóz drugowyjazdowy. **Kamil Ząbczyk**

Milion na remont szkoły

Budynek szkoły i sala gimnastyczna w Lipnicy przejdzie niemalże remont. W postępowaniu przetargowym zgłosiło się czterech zainteresowanych realizacją tego zadania. Jakże prace zostaną wykonane?

Firma, która wygra przetarg na modernizację infrastruktury edukacyjnej w Lipnicy, bo tak nazywa się to zadanie, będzie miała 200 dni na wykonanie wszystkich prac. Taki termin zakończenia robót zapewnił także wszyscy zainteresowani wykonawcy.

Zmieścili się w ceni

Dzikowiecka gmina na realizację tego zadania planuje przeznaczyć 950 tysięcy złotych. Czy wszystkie firmy zmieściły się w tym budżecie? Nie do końca. Najdrożej wyceniła swoją pracę firma „Kazbut” Mariusz Kasprzak z Czermina (1 mln 242 tys. zł). Najtańsza oferta opiewa z kolei na kwotę 834 tysiące złotych. Tę cenę zaproponowała spółka „Treebud” z Myślenic.

Do konkursu wpłynęły jeszcze dwie oferty: firma z Różanki (940 tys. zł) oraz z Lipa (1 mln 113 tys. zł). Wszystko wskazuje więc na to, że najkorzystniejszą ofertę przedstawiła spółka z Myślenic i to ona wygra przetarg.

Elewacja i sala do remontu

Jakie prace zostaną wykonane w lipnickiej szkole? W budynku placówki część drzwi i stolarki okiennej zostanie wymieniona. Zostanie zmodernizowana także instalacja centralnego ogrzewania, a pomieszczenia wewnątrz budynku zyskają nowy blask.

Zmiany czekają także elewację szkoły - ściany zostaną do-

cieplone styropianem. Zostanie także wykonana wyprawa elewacyjna z tynku, a płytka obojowa zostanie wymieniona. Na dachu natomiast zostaną wykonane roboty uzupełniające - powstanie okucie kominów blachą.

Całkowicie przebudowane zostanie również wejście główne od strony północnej oraz zostaną wymienione balustrady. Dobudowana zostanie w tym miejscu pochylnia dla osób niepełnosprawnych. Schody do piwnicy od strony północnej również doczekają się remontu.

Spore zmiany czekają także budynek sali gimnastycznej i łącznika. W tym przypadku również elewacja zewnętrzna zostanie poprawiona i docieplona styropianem. W planach wymiana płytki obojowej oraz przebudowa wejścia głównego. Na czas prac zewnętrznych będą rozstawione liczne rusztowania.

Będzie się działo

Radości z remontu nie kryje Teresa Plizga, dyrektor placówki. W rozmowie z nami przyznaje, że remont elewacji jest od dawna wymagany, bowiem ząb czasu odcisnął na budynku swoje piętno.

Dyrektor przyznała, że jest to duża inwestycja i dobrze, że temat już teraz rusza. W czasie remontu, w okresie letnim, uczniowie będą korzystać m.in. z nowego orlika.

- Mamy możliwość, żeby wszystko pogodzić. Zrobimy tak, żeby było korzystne przede wszystkim dla uczniów - powiedziała i dodała na koniec: - Cieszymy się, że ogłoszono przetarg, że będzie się działo, bo potrzeba remontu jest duża.

Kamil Ząbczyk

R

KOLBUSZOWA

Innowacyjny w skali świata

Igor Labuda, architekt z Kolbuszowej, jest jednym z naukowców Politechniki Rzeszowskiej pracujących nad innowacyjnym wynalazkiem - absorberem energii kinetycznej.

Naukowcy z Politechniki Rzeszowskiej pracują nad absorberem, który umożliwi przejmowanie energii kinetycznej i jej rozproszeniem podczas zderzeń i uderzeń z dużą siłą i prędkością, zwłaszcza w przypadku prędkości powyżej 20 m/s.

Ze wstępnego przeglądu baz patentowych wynika, że ten projekt jest innowacyjny w skali świata.

- Kolejne badania czystości patentowej zostały zlecone. Opracowana technologia dyssypacji energii kinetycznej została już zgłoszona do Urzędu Patentowego RP - informuje biuro prasowe uczelni.

W windach i barierach

Innowacyjna technologia naukowców z Politechniki Rzeszowskiej po dopracowaniu

i optymalizacji będzie mogła być wykorzystana w wielu gałęziach techniki, m.in. w motoryzacji - w pojazdach mechanicznych jako komponent zderzaków.

- Innowacyjna technologia może mieć zastosowanie w drogowych barierach energochłonnych. Wynalazek ten może być przydatny również w budownictwie do ochrony konstrukcji budynków wyposażonych w lądowiska wyniesione dla helikopterów i dronów (szczególnie podczas lądowania awaryjnego) i architekturze do ochrony użytkowników wind podczas awarii.

Lider z Kolbuszowej

Takie dodatkowe zabezpieczenie (instalowane w podszewce windy) mogłoby amortyzować uderzenie spadającej windy, co podniosłoby bezpieczeństwo jej użytkowników. Technologia ta znajdzie również zastosowanie w lotnictwie do ochrony zawieszania statków powietrznych i dronów w trakcie awaryjnego lądowania.

W kosmonautyce z kolei mogłaby być stosowana w lądow-

nikach do ochrony zawieszania podczas lądowania, zwłaszcza przy niskim ciśnieniu atmosferycznym lub braku atmosfery - wylicza zalety Marta Jagielowicz z biura prasowego Politechniki Rzeszowskiej.

Nad wynalazkiem pracuje zespół naukowy, którego liderem jest Igor Labuda z Kolbuszowej. W skład zespołu wchodzi również: Stanisław Mosoń i Michał Proksa.

Obiecujące wyniki

- Pomysł polega na wykorzystaniu innych dostępnych na rynku absorberów np. hydraulicznych, ale w taki sposób, aby zmienić ich charakterystykę pracy. Nasze urządzenie rozszerza obszar ich zastosowania i dodatkowo samo rozprasza około 30 proc. energii kinetycznej przez tarcie - wyjaśnia w rozmowie z Korso Igor Labuda.

Nasz rozmówca dodaje, że na tym etapie to jeszcze nie jest produkt. - Obecnie jest to koncepcja absorbera energii kinetycznej, która może mieć wiele zastosowań. Aktualnie badamy

ją pod kątem przydatności do absorbowania energii kinetycznej podczas zderzeń drogowych, ponieważ to zastosowanie wydaje się nam najważniejsze. Wykonaliśmy jedynie symulacje komputerowe w specjalistycznym oprogramowaniu i wyniki są obiecujące - podkreśla naukowiec z Kolbuszowej i dodaje: - Nie mamy prototypu. Pla-

nujemy go wykonać, ale najpierw tę koncepcję trzeba dopracować i zoptymalizować. To są kolejne kroki, na które szukamy finansowania.

Joanna Serafin

Nad wynalazkiem pracuje zespół naukowy, którego liderem jest Igor Labuda z Kolbuszowej.



Fot. Beata Motyka/Politechnika Rzeszowska

INTERWENCJE CZYTELNIKÓW

Rzną w pień co popadnie

Anna Pocaluń
apocalun@korsol.pl

Spacerowiczów przechadzających się po ścieżkach przyrodniczych zatrważają poćcinane drzewa. Czym to jest spowodowane? Dopytujemy w kolbuszowskim nadleśnictwie.

- Chciałbym zasygnalizować problem masowej wycinki lasów. Proceder występujący od blisko roku na potężną, nienotowaną nigdy wcześniej skalę, nie szczydzi nie tylko drzew i połąci w środku czy na obrzeżach lasu, ale również tworzących za unijne środki ścieżek dydaktycznych i edukacyjno-przyrodniczych, a także obrzeży rezerwatów przyrody, czego jestem świadkiem i fotografuję podczas leśnych spacerów - alarmuje nasz Czytelnik.

Las znika

Mieszkaniec gminy Kolbuszowa nadmienia, że coraz mniej drzew znajduje się w lesie wzdłuż asfaltowej części Białkówki od strony Świerczowa.

- W tym tempie i z informacją z tablic o „pozyskiwaniu drewna” niebawem w miejscach pięknego lasu i ścieżek edu-

cacyjno-przyrodniczych pozostanie zapalić znicze - dodaje nasz rozmówca. Mężczyzna podkreśla, że drastyczna wycinka ma i miała miejsce również w okolicach ścieżek Świerczówka, Dymarka, rezerwatu przyrody Buczyzna w Cyrance, Bór Tajęcina czy Doliny Smarkatej.

Czytelnik Korso Kolbuszowskiego zaznacza, że wycinka na taką skalę jest tym bardziej zatrważająca, że dzieje się w czasach, kiedy tyle mówi się o globalnej kampanii ekologii i zielonego ładu.

To nie od dziś

- Kto w miarę systematycznie

uczęszcza do lasów i korzysta ze ścieżek edukacyjno-przyrodniczych, ten wie, że problem występuje nie od dziś i na niewyobrażalną skalę. W ubiegłym roku wycinka była masowa, ale bardziej ukryta w głębi lasów z dala od dróg. Obecnie, jak sądzę, ośmieleni brakiem sprzeciwu, odpowiedzialni za proceder rzną w pień co popadnie i gdzie popadnie - zaznacza nasz rozmówca.

Ustaliliśmy, że Nadleśnictwo Kolbuszowa nie prowadzi żadnej wycinki lasu. - Przez wycinkę rozumiane jest trwałe pozbawienie gruntu lasu. W polskich lasach bez względu na

własność nie prowadzi się wycinki lasu, tylko prace w ramach planowanej przemiany pokoleń - wyjaśnia Kinga Mazur, rzecznik prasowy Nadleśnictwa Kolbuszowa.

Nasza rozmówczyni tłumaczy dalej, że na tym polega cykl życia lasu, który ma trwać nieprzerwanie i zachować w każdym fragmencie ciągłość jego istnienia. Ma on być zróżnicowany wiekowo, wysokościami i gatunkowo tak, aby nasze dzieci i kolejne pokolenia mogły korzystać w pełni z naturalnego surowca, jakim jest drewno. - Często nie podoba się nam młody las, a zachwycamy się starszym, jednak musimy zdawać sobie sprawę, że miejsce musi być w takiej samej ilości dla każdego z nich - dodaje Kinga Mazur.

Każdy może tworzyć plan

Dopytujemy, czy w takich przypadkach jest określana ilość drewna, która ma zostać pozyskana? - Wszystkie prace są planowane na 10 lat do przodu z określeniem ilości drewna do pozyskania w każdym fragmencie lasu - tłumaczy Kinga Mazur.

Plan urządzenia lasu, bo tak się nazywa się ten dokument, reguluje wszystkie kwestie i jest tworzony przez firmy zewnętrzne oraz poddawany również konsultacjom społecznym. Każdy z nas może brać udział w tworzeniu takiego planu. - Nasz dokument podlegał też takiej ocenie i społeczeństwo też brało czynny udział w jego powstaniu trzy lata temu - dodaje rzeczniczka nadleśnictwa.

Przedstawicielka nadleśnictwa dodaje, że przy prowadzeniu prac z zakresu gospodarki leśnej nie możemy mówić o „wycinkach”. Inaczej skąd lasów by przybywało? Lasów przybywa, a w samym Nadleśnictwie Kolbuszowa odnawiamy ich ponad 80 hektarów rocznie. - Nie planowaliśmy i nigdy nie będziemy planowali wylesień naszych terenów - podkreśla nasza rozmówczyni.

Gdzie trafia pozyskane drewno?

Najczęściej wykorzystywane jest na elementy konstrukcyjne domów, meble, papier i opał. - Przecież każdy z tych

przedmiotów jest wykonywany z drewna oraz codziennie przez nas używany. Szacuje się, że drewno ma około 30 tysięcy zastosowań, więc to, na co zostanie drewno przeznaczone, do czego wykorzystane, zależy tylko od wyobraźni odbiorców i wytwórców drewnianych przedmiotów - zaznacza Kinga Mazur.

Czy planowane będą nowe nasadzenia drzew? - Nawet nie można powiedzieć, że one będą planowane, ponieważ one już są ujęte w planie urządzenia lasu. Na początku wykorzystujemy obsiew naturalny lasów, który uzupełniany jest sadzeniem sztucznym. Co roku na naszej szkółce leśnej w Świerczowie produkujemy 2 miliony młodych sadzonek drzew i krzewów, które później trafiają do lasu - mówi Kinga Mazur, rzeczniczka nadleśnictwa.

Kolbuszowskie nadleśnictwo z sadzeniem lasu ruszy wiosną, która jest najlepszym czasem. Rośliny jeszcze nie zdążą się obudzić po zimie, a w przyrodzie jest więcej wody, dzięki czemu młode sadzonki będą miały dobre warunki do zaadaptowania się w nowym środowisku.

- Na pewno będziemy organizować, jak co roku, akcję otwartego sadzenia lasu i już dziś serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych na to wydarzenie. Informację znajdziecie na naszej stronie już wiosną - informuje Kinga Mazur, rzeczniczka kolbuszowskiego nadleśnictwa.



Na Białkówce widać coraz więcej ściętych drzew.

Fot. Czytelnik

Z UCZNIAMI W KUCHNI

Ulubione święto każdego łasucha

Jutro tłusty czwartek, najśladzkie polskie święto. Bez wyrzutów sumienia możemy kosztować wszystkich słodkości, ze szczególnym wyróżnieniem pączków i faworków. Najsmaczniejsze są te, które zrobimy sami. Z kulinarną pomocą przychodzą uczniowie Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

W tym roku to najśladzkie polskie święto przypada 16 lutego. Tłusty czwartek zawsze wypada 52 dni przed Wielkanocą. Pierwsze wzmianki o tym święcie w Polsce pojawiają się w XIII wieku. Kiedy na naszych stołach pojawiły się pączki? Ten słodki wypiek na ziemiach polskich był znany w XVI wieku. Badacze twierdzą, że ten rodzaj słodczy przywędrował z Turcji lub z Austrii. Początkowo pączki nadziewa-

no... słoninę. Zresztą dawniej w ten dzień na stołach, w zależności od klasy społecznej, można było znaleźć mięsa, kielbasę, słoninę oraz kaszę i kapustę ze skwarkami. Najważniejsze w tym dniu były jednak słodkie i tłuste przysmaki: bliny, pączki, racuchy, faworki.

Jedzenie słodkości to jedno, ale warto dodać, że jeszcze nie tak dawno żywe były inne ciekawe tradycje związane z tym dniem. Kraków i Combrowy

czwartek. Kobiety do południa gościły się w cukierniach i kawiarniach. Jadły słodkości, piły alkohol. W południe wlekły z przedmieścia słomianą kukłę symbolizującą wrednego combra aż pod same Sułkennice, gdzie była rozrywana przez tłum. W Wielkopolsce panny organizowały kawalerom imprezę, opłacając im z własnych pieniędzy poczęstunek i muzykantów.

ap

OPONKI UCZNIOWSKIE

Składniki:

- 500 g sera białego
- 400 g mąki
- 100 g cukru
- 2 łyżeczki cukru waniliowego
- 4 żółtka
- 1 łyżeczka sody
- 250 ml śmietany 18%
- 1 łyżka octu
- olej do smażenia ok. ½ l
- 4 łyżki cukru pudru i 1 łyżeczka cukru waniliowego do posypania

Wykonanie:

Ser zmielić w maszynce lub przecisnąć przez praskę, dodać cukier, przesianą mąkę, żółtka i pozostałe składniki, wyrobić gładkie ciasto, rozwałkować, wykrawać krążki z dziurką i smażyć na rozgrzanym tłuszczu na złoty kolor.

CHRUPIĄCE FAWORKI

Składniki:

- 300 g mąki
- 4 żółtka, 1 jajo
- szczypta soli
- ocet (1-2 łyżeczki)
- 5-6 łyżeczek gęstej śmietany
- olej do smażenia (ok. 1 litr)
- ½ szklanki cukru pudru

Wykonanie:

Mąkę przesiać na stolnicę, dodać szczyptę soli. Żółtka, jajo i śmietanę wymieszać, dodać do mąki, wymieszać. Nożem zarobić ciasto, wlewając ocet. Zlepić rękami i wyrobić gładkie, twarde ciasto, zbić tłuczkiem na stolnicy (10 min.). Podzielić ciasto na części, rozwałkować i kroić i formować chrust. Smażyć na jasnożółty kolor i posypać cukrem pudrem.

PĄCZKI Z RÓŻĄ

Składniki:

- 80 g drożdży
- 1 kg mąki
- 150 g cukru
- 2 szklanki mleka
- 8 żółtek, 100 g masła
- 1 cukier waniliowy
- kieliszek spirytusu lub octu
- marmolada różana lub wieloowocowa
- 500 g
- cukier puder
- ½ kg smalcu i ½ litra oleju do smażenia

Wykonanie:

Mąkę przesiać do miski i lekko ogrzać, ciągle mieszając. Stopić i przestudzić masło. Sporządzić rozczyń z drożdży, odrobiny cukru, niewielkiej ilości mąki i połowy mleka (powinien mieć gęstość śmietany). Odłożyć do wyrośnięcia. Żółtka utrzeć z cukrem i cukrem waniliowym, dodać wyrośnięte drożdże, mąkę, resztę ciepłego mleka i szczyptę soli. Wyrobić. Gdy ciasto będzie gładkie i lśniące, dodać spirytus i stopione masło. Wyrabiać dalej aż na cieście pojawią się pęcherzyki powietrza. Przykryć ściereczką, odłożyć na 15 minut do wyrośnięcia. Stopić smalec i olej. Kiedy ciasto w misce wyrośnie, wyłożyć je na stolnicę, oprószyć mąką i rozwałkować na gruby placek. Szklanką wykrawać krążki, nadziewać je marmoladą, mocno sklejać, układać na oprószonej mąką stolnicy miejscem sklejenia do dołu. Gdy zwiększą objętość i staną się kuliste, wkładać je na gorący tłuszcz i smażyć z obu stron na złoty kolor. Osączyć z tłuszczu, posypać cukrem pudrem.

CYTRYNOWE MINI PĄCZKI

Przepis na ok. 40 sztuk

Składniki:

- 400 g mąki pszennej
- 2 żółtka
- 4 łyżki śmietany
- 30 g drożdży
- ½ szklanki mleka
- 2 łyżki roztopionego masła
- 3 łyżki cukru
- 1 łyżka spirytusu lub octu spirytusowego
- Skórka z cytryny
- 4 łyżki soku z cytryny
- olej do smażenia i cukier puder do posypania

Wykonanie:

Drożdże rozpuszczamy w letnim mleku z dodatkiem cukru. Odstawiamy na 5 minut. Do przesianej mąki dodajemy żółtka, śmietanę, spirytus, skórkę i sok z cytryny oraz roztopione masło. Dodajemy rozpuszczone drożdże. Wszystkie składniki wyrabiamy na gładkie, elastyczne ciasto. Przykryte ciasto odkładamy w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na ok. 45 minut. Przekładamy na stolnicę i lekko zagniatamy i wałkujemy na grubość ok. 1 cm. Kieliszkiem o średnicy ok. 3 cm wykrawamy małe krążki i zlepiamy w równą kukłę. Smażymy na rozgrzanym oleju na złoty kolor, a następnie odsączamy na papierowym ręczniku. Przestudzone posypujemy cukrem pudrem.

SPIRALKI Z CIASTA PARZONEGO

Składniki (na ponad 20 spiralek)

Ciasto parzone:

- 200 g mąki pszennej
- 100 g masła
- 250 ml wody
- 4 jajka (M) w temperaturze pokojowej
- szczypta soli

Lukier: cukier puder połączyć z sokiem z cytryny.

Wykonanie:

Ciasto parzone: mąkę przesiać do miseczki. Do rondla wlać wodę, dodać szczyptę soli i masło. Podgrzewać na średnim ogniu, aż masło się rozpuści, a całość zacznie się lekko gotować. W tym momencie wsypać naraz całą mąkę i od razu energicznie mieszać łyżką, aż powstanie jednolite i gładkie ciasto. Mieszać do momentu, aż na dnie garnka zrobi się biały osad. Ciasto przełożyć do zimnej miski i odczekać, aż przestygnie (ja zawsze wkładam palec w ciasto, by sprawdzić, czy jest już dobre – jeśli nie parzy, a jest dość ciepłe, to znaczy, że można zacząć dodawać jajka). Do ciasta dodać pierwsze jajko i dokładnie zmiksować, aż ciasto przestanie się „ślizgać”. Tak samo postąpić z resztą jajek. Ciasto jest gotowe. W tym czasie można zacząć podgrzewać olej i przygotować papier do pieczenia. Z papieru wyciąć kilkanaście kwadratów wielkości 10 cm x 10 cm. Ciasto przełożyć do szprycy/rękawa cukierniczego, z zamontowaną końcówką w kształcie dużej gwiazdki. Każdy kawałek papieru przesmarować odrobiną olejem. Ciasto wyciskać na papier tak, aby powstały spiralki – zaczynając wyciskanie ciasta od lewego górnego rogu kawałka papieru i kierując się okrężnymi ruchami w dół. Powstałe 3 kółka muszą się stykać, inaczej spiralki się pokrzywią. Każde koło w spiralkach powinno powstawać ruchem przeciwnym do wskazówek zegara. Olej powinien mieć temperaturę 180 stopni Celsjusza. Spiralki wkładać do rozgrzanego oleju – papierem do góry. Spiralki powinny od razu się odlepić i wpaść do oleju lub uczynić to za krótką chwilę. Smażyć z każdej strony ok. 4-5 minut, aż się zezłocą. Wyjąć na ręcznik papierowy, by usunąć nadmiar tłuszczu. Lukrem polewamy jeszcze ciepłe spiralki, natomiast cukrem pudrem oprószamy już całkowicie wystudzone.

PĄCZKI YUM YUMS

Składniki:

- 220 g wody
- 1 jajko
- 25 g drożdży
- 2 łyżki wódki
- 450 g mąki pszennej
- 25 g cukru
- szczypta soli
- 90 g zamrożonego masła
- olej rzepakowy do smażenia

Lukier: 200 g cukru pudru, 30 g soku z cytryny, 20 g wody

Wykonanie:

W misce wymieszać wodę, jajko, wódkę oraz drożdże. Gdy składniki są wymieszane, dodajemy cukier, sól i mąkę i mieszamy. Następnie dodajemy zamrożone kawałki masła tak, aby ciasto je przykryło. Ciasto zostawiamy w misce na 20 min. i przykrywamy ściereczką. Następnie ciasto (z widocznymi kawałkami masła) wyciągamy na blat, oprószamy mąką i wałkujemy kwadrat i składami w kopertę, rozwałkowujemy i powtórzymy czynność 4 razy. Następnie ciasto w kształcie koperty przykrywamy folią spożywczą i wkładamy do lodówki na 30 minut. Gdy ciasto będzie schłodzone, rozwałkowujemy na paski i formujemy w kształt zawijańca. Pieczenie na oleju od 3 do 4 min.

Lukier:

Do miski dajemy cukier puder, sok z cytryny i wodę i przez 3 minuty miksujemy. Gotowe pączki polewamy lukrem.

PĄCZKI OD TEŚCIOWEJ

Składniki:

- 1 kg mąki
- 50 g drożdży
- 5 żółtek i jajo
- ½ kostki masła
- kieliszek spirytusu
- 1 ½ szklanki mleka
- ¾ szklanki cukru
- cukier puder i cukier waniliowy
- 200 g marmolady
- 1 ½ litra oleju

Wykonanie:

Mleko podgrzać, dodać łyżkę cukru, szczyptę soli, skruszyć drożdże, wymieszać, dodać przesianą mąkę i przygotować rozczyń o gęstości śmietany, odstawić do wyrośnięcia. Jedno całe jajko i resztę żółtek utrzeć mikserem z ½ szklanką cukru i cukrem waniliowym. Resztę mąki przesiać do miski z żółtkami, dodać rozczyń i wyrobić ciasto, pod koniec wyrabiania dodać stopione masło, wyrobić i dodać alkohol, wyrobić i odstawić do wyrośnięcia. Wyrośnięte ciasto wyłożyć na stolnicę porcjami, rozwałkować na grubość 1 cm, wykrawać krążki, nakładać marmoladę, przykrywać pustym krążkiem, zlepić brzegi i wykroić szklanką, odłożyć na deskę do wyrośnięcia i usmażyć na rozgrzanym tłuszczu, posypać cukrem pudrem.

Przepisy na tłusty czwartek
polecają uczniowie z ZSA-E
w Weryni.



Wieczornica z koncertem

Harcerze z Rzeszowa opowiadali o strojach i broni, jaką posługiwali się walczący.

Joanna Serafin
jserafin@korsokolbuszowskie.pl

Wieczornicę, która była poświęcona 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego, zorganizowano w niedzielę (12 lutego) w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej.

W niedzielne popołudnie, przy pełnej sali widzów, wystąpili Jacek Kowalski (gitarą, śpiew), Henryk Kasperczak (gitarą) oraz Anna Śliwa (skrzypce barokowe). - Zaprezentowali oni pieśni, z którymi na ustach powstańcy szli na Moskali - mówił Tomasz Łępa, który poprowadził to wydarzenie.

Gawęda o broni

Publiczność nie tylko słuchała,

ale również włączyła się aktywnie w to wydarzenie, śpiewając wykonywane przez muzyczne trio pieśni, korzystając z śpiewników przygotowanych przez organizatora.

Zanim jednak koncert się rozpoczął, przez blisko godzinę Grupa Rekonstrukcji Historycznej - 51. Drużyna Harcerzy Żuawi z Rzeszowa, z podharcemistrzem Maciejem Kilarzem, przedstawiła „Gawędę o broni i barwie powstania styczniowego”. Widzowie mogli zobaczyć, m.in. jak wyglądał strój kobiet z okresu żałoby narodowej, jak również broń, którą posługiwali się powstańcy.

Ostatnim punktem wieczornicy była prelekcja „Tradycje powstania styczniowego”, którą wygłosił dr Jacek Magdoń, pra-

cownik naukowy Instytutu Pamięci Narodowej - oddział w Rzeszowie.

Na koniec widzowie mogli spróbować potraw powstańczych autorstwa Janiny Olszowej - m.in. herbaty powstańczej i nie oponek, ale pączków z dziurką.

Fundator obiektu

Uczestnicy wieczornicy dowiedzieli się także, co wspólnego ma kolbuszowski dom kultury z powstaniem styczniowym.

- MDK znajduje się w obiekcie dawnej sokolnicy, który został wybudowany w latach 1905-1908. Jednym z inicjatorów budowy był powstaniec Józef Buczek, wiceprezes Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Kolbuszowej. Fundując fundamenty obiektu i wapno na budowę, zmotywował hrabiego Janusza Tyszkiewicza, prezesa powstałego w 1903 roku towarzystwa, do ofiarowania cegły i dachówki - wyjaśniał prowadzący niedzielne spotkanie.

Ojciec Janusza, Stanisław, był powstańcem styczniowym. Z kolei jego ojciec, Wincenty Tyszkiewicz, był jednym z bohaterów powstania listopadowego.

- Darowizny Tyszkiewicza i Buczka pozwoliły druhom sokółom w ciągu zaledwie trzech lat wybudować najokazalszy gmach w miasteczku „gniazdo sokole”, obecnie siedzibę miejskiego domu kultury - dodał.



W trakcie koncertu zbierano pieniądze na operację Karolka Pacyny z Zarebek. Do puszek trafiło 707,81 zł.



Sala MDK w Kolbuszowej była wypełniona niemal do ostatniego miejsca.



Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl



www.korsokolbuszowskie.pl



Górnicy znowu na podium

Zespół Ludowy Górnicy z Kolbuszowej Górnej po raz kolejny został doceniony przez jury.

Grupa folklorystyczna z Kolbuszowej Górnej po raz kolejny została doceniona. Górnicy zajęli miejsce na podium na ogólnopolskim konkursie grup kołędniczych w Bukowinie Tatrzańskiej.

Górnicy pojechali w sobotę (11 lutego) do Bukowiny Tatrzańskiej na 51. Karnawał Górali. W powiecie tatrzańskim odbywał się przegląd grup kołędniczych z całej Polski.

Najwyższe miejsca

Zespół Ludowy Górnicy z Kolbuszowej Górnej został wyznaczony do udziału w tym konkursie dzięki swojemu występowi podczas przeglądu widowisk kołędniczych w Kolbuszowej. Przypomnijmy, że podczas konkursu w mieście nad Nilem otrzymali pierwszą nagrodę.

- Jesteśmy przeszczęśliwi, bo właśnie wróciliśmy z 51. Górali Karnawału w Bukowinie Tatrzańskiej, gdzie otrzymaliśmy II nagrodę. Konkurencja na tym przeglądzie jest ogromna, więc nie było łatwo - cieszyli się Górnicy, informując o zwycięstwie na swoim facebookowym profilu.

Istnieją od lat

W ostatnim czasie na koncie Górników przybywa sukcesów. Oglądać ich na scenie to prawdzi-

wa przyjemność. Przypomnijmy, że grupa z Kolbuszowej Górnej zajęła pierwsze miejsce na 30. Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Jasełkowych w Głogowie Małopolskim. Zajęli także drugie miejsce w Ogólnopolskim Przeglądzie Zespołów i Grup Kołędniczych w Lublinie.

Zespół Ludowy Górnicy z Kolbuszowej Górnej istnieje od 1982 roku. W grupie coraz więcej pojawia się młodych osób, które łączy jedno - folklorystyczna pasja. To właśnie oni pracują nad tym, aby dawne obrządki, pieśni i tańce z naszego regionu były w tak przyjazny sposób prezentowane szerszej publiczności. Robią to najlepiej jak potrafią, za co są doceniani i gromko oklaskiwani, a na konkursach i przeglądach zagarniają wysokie miejsca.

O zespole i planach z nimi związanych w ostatnim czasie rozmawialiśmy z Arturem Szlachetką, członkiem Górników.

- Mamy dużo pomysłów na następne miesiące. Zespół się dość rozrósł w ostatnim czasie ku wielkiej radości najstarszych jego członków. Mogę nieznacznie zdradzić tajemnicę, że będziemy się chcieli poruszać teraz wokół obrzędowości weselnej, do ukazania której potrzeba więcej osób, a jest kim i jest z kim robić - mówił w rozmowie z Korso Artur Szlachetka.

Anna Pocałun

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.

Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882



ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528

miar, montaż. Magnolia.
Tel. kontaktowy 604 403 488

■ **CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, wypoczynków.** W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZyny PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wypłukany. Tel. 608 047 712

■ **WYCINKA DRZEW** trudnych. Więcej na www.alpindur.pl Tel. 792 349 305

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU.** Tel. 880 597 732

■ **Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, układanie paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne.** Tel. 537 268 782

■ **Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa**

G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **MONTAŻ PODBITEK DACHOWYCH, obróbka kominów blachą, montaż rynien i śniegołapów, montaż okien dachowych, wymiana pokrycia dachowego itp.** Tel. 782 466 177

■ **MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat.** Tel. 788 060 441

■ **MALOWANIE DACHÓW, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą.** Tel. 600 756 447.

■ SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM DREWNO opałowe: sosna, dąb, buk, brzoza, olcha, pocięte, porąbane. Transport gratis. Cena od 200 zł za mp.** Tel. 697 107 626 00/07

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE** szpachlowanie, malowanie, sufity GK, układanie płytek, układanie paneli, montaż drzwi wewnętrznych i wiele innych. Tel. 725 474 645 00/10

■ **MONTAŻ PODBITEK DACHOWYCH,** obróbka kominów blachą, montaż rynien i śniegołapów, montaż okien dachowych, wymiana pokrycia dachowego itp. Tel. 782 466 177 00/08

■ **KONSERWACJA SAMOCHODÓW osobowych i dostawczych w każdych warunkach bez względu na porę roku. Świadczymy również usługę spawania progów, podwozia i innych ubytków. Zadzwoń i dowiedz się szczegółów. Krótkie terminy, cena na każdą kieszeń. Firma NAPRAWCZAK Kolbuszowa Górna 176**

■ **PRANIE, CZYSZCZENIE DYWANÓW** wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś”. Trzepanie mechaniczne,

obustronnie prane, płukane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frexx.pl Tel. 501 456 002 00/2022

■ **WYCINKA DRZEW** trudnych. Więcej na www.alpindur.pl Tel. 792 349 305 00/2024

■ **Okna, rolety, żaluzje, moskitiery. Pomiar i montaż.** Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ **Firany, zasłony, karnisze, rolety rzymskie. Po-**

KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max
25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



KASACJA POJAZDÓW

- Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
- Odbieramy auta własnym transportem.
- Płacimy gotówką.

NAJLEPSZE CENY



Auto Port
KOLBUSZOWA
I OKOLICE
Tel. 515 100 100

Sprzedż węgla
Piasek, żwir, kostka granitowa
Usługi transportowe
Kamień kolorowy, ozdobny

AUTO-TRANS

Czarna Sędz. 139,
39-123 Czarna Sędziszowska,
tel. 608 161 884,
696 859 092

***DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE:** buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrowkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE

każdy rodzaj w metrowkach, pocięte, porąbane.

Ceny od 150 zł/m³

TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

HOTEL POLSKI

Przyjęcia okolicznościowe

CHCZYN | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623



MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

- bezpłatna wycena
 - gwarancja
 - dostarczamy materiały
- tel. 606 970 587**

■ Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04

■ **SPRZEDAM ZIEMNIAKI** jadalne winieta, muza, ekologiczne cena 1,20 zł/1 kg. Cmolos. Tel. 607 502 728 00/17

■ KUPIĘ

■ **SKUPIJEMY** antyki, starocię oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczania, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846 0 0/13

■ MOTORYZACJA

■ **KUPIĘ KAŻDE AUTO**

KOMPUTERY MS-Comp
Sprzedaż i serwis sprzętu komputerowego
Instalacja systemów operacyjnych i oprogramowania
Konfiguracja sieci komputerowych
Kolbuszowa, ul. Towarowa 4 pok. 1 (budynek STW)
tel. 783 182 181

osobowe, dostawcze. Zadzwoń i przekonaj się ile dostaniesz u nas za swój samochód. Tel. 666 967 390 00/00

■ **KUPIĘ KAŻDEGO** busa. Tel. 666 967 390 00/00

■ Sprzedam Ford Focus TDCI 1.8, rok produkcji 2006. Tel. 516 246 088

Nieruchomości

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Sprzedam mieszkanie na Osiedlu - ul. Kochanowskiego, I piętro, 36,4 m2.

Cena do uzgodnienia. tel. 605 567 085, 798 686 506

■ WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

■ Wynajmę mieszkanie 2 pokojowe + kuchnia na ul. Sękowskiego 4, IV piętro. Kontakt tel. 608 447 530

■ KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **WAŻNE ! KUPIĘ MIESZKANIE LUB DOM DLA SIEBIE. MOŻE BYĆ DO REMONTU I W ZŁYM STANIE TECHNICZNYM. TEL: 794 628 093**

Sklep Medyczny Maria Szypuła

Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ **DO SPRZEDANIA DOM** + garaż numer działki 188 pow. 0,05 arów w Krzywej (powiat ropczycko-sędziszowski). Tel. 665 641 575 lub 504 348 486 00/08

■ Do sprzedania działka 1,58 ha, w tym 2 działki budowlane, wydane WZ, dostępne media. Dulcza Wielka, ul. ks. Kalinowskiego. Tel. 698 948 334

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ **FIRMA M-CAR ZA-TRUDNI** mechanika samochodowego. Oferujemy zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę, dobre wynagrodzenie od 4000 -5500 , zarobki prowizyjne - premia od obrotu, oraz bardzo dobrą atmosferę w pracy. Więcej informacji udziela my telefonicznie. Tel. 507 174 188 00/09

■ Firma „Rekeep” poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu, Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-15,

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694

■ POSZUKUJĘ

■ **PODEJMĘ PRACĘ** jako opiekunka do osoby starszej, mogę też pomóc w codziennych obowiązkach np. zakupy, podwiezienie do lekarza, ugotowanie obiadu i drobne porządki domowe. Tel. 669 991 955 00/08

■ Przyjmę w szeregi partii osoby pokrzywdzone przez polskie prawo, sądy, prokuraturę i policję. Tel. 666 978 463. Dzwonić od 8-18.

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)



ZAPRENUMERUJ!

Zamów indywidualną prenumeratę **KORSO** na 2023 rok w urzędzie pocztowym lub w punkcie sprzedaży RUCH

półroczna - 124,54 zł*
cena gazety - 4,79 zł

kwartalna - 63,57 zł*
cena gazety - 4,89 zł

miesięczna - 19,96 - 24,95 zł*
cena gazety - 4,99 zł

*w zależności od liczby wydań



[illegible]

4	6					8		
8		2	4			3	5	
5						7		4
							1	
9				1				7
				2		9	3	
			2				4	8
		1	3	7		5		2
		9	1				7	3

Sudoku

1		3	6	7		8	9	
5	9		2	1		6		
		8				5		7
			5	6	3	4	7	1
6					7			
	5	4		2		9		6
9		2	1	8		3	5	
			7		2		6	9
3	1				9			



MIEJSKI DOM KULTURY
+16
BILETY PRZY WEJŚCIU: 20PLN
IMPREZA OD 19:00 - 24:00
WWW.MDKKOLBUSZOWA.PL

SOBOTA 18.02

OSTATKI

MIEJSKI DOM KULTURY W KOLBUSZOWEJ ZAPRASZA

MUZYKA

MIEJSKI DOM KULTURY W KOLBUSZOWEJ UL. OBROŃCÓW POKOJU 66 34-100 KOLBUSZOWA

Samorządowy Ośrodek Kultury w Cmolasie
zaprasza na

Koncert Karnawałowy

W programie:
Prezentacje zespołów artystycznych
z SOK Cmolas i WDK Trzęsówka
Spektakl teatralny pt. "Słoń Trąbalski", "Balladyna"
w wykonaniu Uczniów SP w Hadykówce

19 lutego 2023r.
godz. 14.00

Samorządowy Ośrodek Kultury w Cmolasie
Cmolas 212 a, tel. 17 2837295

HOROSKOP

Baran (21.03 - 19.04)
Postanowisz wziąć trudne sprawy w swoje ręce. Merkury przez cały tydzień pomaga w tych sprawach, które wymagają szybkich i jednoznacznych decyzji. Czas skończyć nieustające narady i przegonić doradców, którzy nic nowego nie mówią. Działaj szybko, mów otwarcie, nie chowaj się za plecami silniejszych od ciebie. Przyjaciele stoją po twojej stronie. W miłości nadchodzą romantyczne chwile.

Byk (20.04 - 22.05)
Wpływ planet uczyni cię w tym tygodniu ostrożnym i przewidującym. Nie dla ciebie ryzykowne decyzje czy szalone wyprawy w nieznane. Postanowisz unikać ryzykownych sytuacji i nieprzyjemnych osób. Zwróć większą uwagę na sprawy związane z domem i rodziną, bo możliwe są drobne nieporozumienia ze starszymi krewnymi. W pracy zajmiesz się porządkowaniem zaległości.

Bliźnięta (23.05 - 21.06)
Wenus wreszcie zadba o twoje finanse i w życiu zrobi się weselej. Poczujesz przypływ optymizmu i chęci do życia. Zerwiesz z rutyną, zaczniesz częściej ćwiczyć lub spacerować. Ten tydzień szczególnie sprzyja szkoleniom i związanymi z nimi korzystnymi znajomościami. W sprawach prywatnych spokojnie. Trzymaj jednak w tajemnicy swoje miłosne sukcesy, bo czyjaś zazdrość może pokrzyżować twoje romansowe plany.

Rak (22.06 - 22.07)
Czeka cię ważne spotkanie i rozmowa, która da ci wiele do myślenia. Wiele twoich spraw zależy od tego, co sądzą inni ludzie, dlatego bądź czujny i uprzejmy. W pracy nie obiecuj zbyt wiele komuś, kto nigdy nie był ci za nic wdzięczny. Bądź asertywny i niczego się nie bój. Osoby, które myślą tylko o swoich interesach, niech same o siebie wreszcie zadba. Pod koniec tygodnia uda ci się zaprowadzić porządek w zawodowych sprawach i znajdziesz więcej czasu dla siebie.

Lew (23.07 - 23.08)
Mars sprzyjać będzie ryzykownym i szybkim decyzjom. W pracy będziesz miał okazję do wykazania się swoimi zdolnościami. Uda ci się naprawić błędy, jakie przytrafiły ci się w niedawnej przeszłości. Będziesz mógł liczyć na pomoc przyjaciół i ludzi, którzy są ci z różnych powodów wdzięczni. Powalcz choć trochę o swoje pieniądze i zyski, bo ten tydzień sprzyja korzystnym umowom i negocjacjom.

Panna (24.08 - 22.09)
Już czas, aby poświęcić trochę więcej uwagi rodzinnym sprawom. Będziesz dzwonić do krewnych i omawiać wspólne plany. Słońce sprawi, że będziesz szczodry i łatwo zdecydujesz się na większe inwestycje lub wspólny zakup, a intuicja we właściwym wyborze tym razem cię nie zawiedzie. Wszyscy będą zadowoleni, a ty poczujesz się wszystkim bardzo potrzebny. W weekend staniesz się bardziej towarzyski. Ktoś

sympatyczny zaproponuje wspólny wyjazd, ktoś inny zorganizuje imprezę.

Waga (23.09 - 22.10)
Wenus przyniesie ci korzystne okazje i nowe znajomości. O twój dobry humor zadba też Mars, który ześle ci nowe miłosne szanse i związane z nimi emocje. Będzie się działo, ale nie opuszczaj się w pracy! Tydzień sprzyja też twoim pomysłom zawodowym i sprawom finansowym. Spotykaj się z ludźmi, omawiaj ambitne plany, nie bądź teraz zbyt skromny i nieśmiały.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Będziesz spokojny i trochę leniwy. Zbyt ambitne plany, zamiast zmobilizować, zniechęcą cię do działania. Zwolnij i tym razem nie wymagaj od siebie zbyt wiele. W razie kłopotów proś o pomoc. Odkryjesz, że masz wpływowych znajomych, na których możesz liczyć. Odpocznij i nikomu się z tego powodu nie tłumacz. Pod koniec błyskawicznie nadrobisz wszystkie zaległości, więc pozwól sobie na trochę odpoczynku i relaksu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Poczujesz się silny i zdecydowany. To właśnie ty będziesz w tym tygodniu decydować i przekonywać innych do mądrych i nowoczesnych projektów. W miłości czekają cię sympatyczne niespodzianki. Dawne znajomości powrócą i będą wymagały podjęcia jednoznacznych decyzji. Ufaj swojej intuicji, a nie opinii otoczenia, a najlepiej na tym wyjdiesz.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zwrócisz uwagę na towarzyskie sekrety i tajemnice. Możesz jednak wyolbrzymiać niektóre z problemów, o jakich opowiadają znajomi. Jeśli spokojnie się zastanowisz, to wpadniesz na pomysł, jak rozwiązać kilka spraw, ale czy ktoś cię posłucha? Lepiej zajmij się swoimi finansami. W pracy znajdziesz sposób, aby postawić na swoim.

Wodnik (20.01 - 18.02)
Bądź przygotowany na różne niespodzianki. Ktoś postąpi inaczej, niż się spodziewałeś i będziesz zmuszony do szybkiej zmiany planów. Nie wpadaj w panikę, bo dzięki mądrej taktyce i talentowi do negocjacji szybko zapanujesz nad sytuacją. Mars i Wenus w twoim znaku sprawia, że nie stracisz humoru. W miłości czekają cię nowe pokusy i niezwykle zbiegi okoliczności.

Ryby (19.02 - 20.03)
Planety w tym tygodniu otoczą cię troskliwą opieką. Obowiązków będzie mniej, a okazji do spotkań z ciekawymi ludźmi więcej. Odkryjesz, że wielu osobom zależy właśnie na tobie, a to poprawi ci humor. Możliwe niezapowiedziane wizyty i zaproszenia na różne imprezy. Merkury lubi niespodzianki i sprzyja niecodziennym znajomościom. Pod byle pretekstem ruszysz się z domu szukać nowych przygód.

Ekstraklasa

Stal Mielec wyrwała punkt liderowi tabeli

PGE FKS STAL MIELEC
RAKÓW CZĘSTOCHOWA

0:0

Stal Mielec: Mrozek – Hiszpański, Kruk, Wlazło, Flis, Getinger (C) – Ratajczyk (75. Domański), Vallejo, Hinokio (79. Kasperkiewicz), Mak (65. Gerbowski) – Sappinen (79. Ciepela).
Rezerwowie: Kochalski – Leandro, Guca, Lebedyński.
Trener: Adam Majewski

Raków Częstochowa: Kovačević – Svarnas, Arsenić (C), Rundić – Silva (86. Długosz), Papanikolaou, Berggren (76. Cebula), P. Kun – Nowak (46. Koczerhin), López – Gutkovskis (83. Musiolik).
Rezerwowie: Trelowski – Gryszkiewicz, Racovitan, Sukiennicki, Lederman.
Trener: Marek Papszun

Kartki: 52. Wlazło – 34. Nowak, 42. Silva, 44. Papszun

Posiadanie piłki: 41 % : 59 %.

Strzały na bramkę: 2:15. Strzały niecelne: 0:6. Rzuty różne: 2:9. Spalone: 0:4. Faule: 15:17.

Sędziowie:

Sędzia główny: Daniel Stefański (Bydgoszcz).

Sędzia asystent 1: Dawid Gollis.

Sędzia asystent 2: Filip Sierant.

Sędzia techniczny: Karol Iwanowicz.

Widzów: 4330

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Raków Częstochowa	20	46	37-13
2	Legia Warszawa	20	39	31-24
3	Lech Poznań	20	36	24-17
4	Widzew Łódź	20	32	26-21
5	Pogoń Szczecin	20	30	32-32
6	Cracovia	20	29	23-16
7	Stal Mielec	20	29	25-23
8	Wisła Płock	19	28	29-26
9	Radomiak Radom	20	28	22-23
10	Warta Poznań	18	26	19-17
11	Śląsk Wrocław	20	23	20-26
12	Jagiellonia Białystok	20	21	29-28
13	Lechia Gdańsk	20	22	20-31
14	Górnik Zabrze	20	22	27-31
15	Piast Gliwice	20	20	21-24
16	Zagłębie Lubin	20	20	17-31
17	Korona Kielce	20	17	22-31
18	Miedź Legnica	19	14	20-30

W piątek, 10 lutego, PGE FKS Stal Mielec zremisowała z Rakowem Częstochowa w ramach 20. kolejki PKO BP Ekstraklasy. W rolach głównych VAR i sędziowie.

Raków Częstochowa wygrał ze Stalą Mielec 5 razy z rzędu. Tym razem „medalikom” się ta sztuka nie udało.

W pierwszej połowie to Stal Mielec prowadziła grę. W 11 minucie w bramkę z około 14. metra trafia Koki Hinokio. Chwilę później sędzia Stefański sprawdza VAR i gol zostaje nieuznany z powodu faulu Mateusza Maka na greckim defensorze Rakowa Stratosie Svarnasie.

W drugiej połowie to Raków przejął inicjatywę. W 67 minucie bezpośrednio z rzutu wolnego trafia Ivi Lopez. Jednak bramka również zostaje nieuznana, ponieważ obrońca Rakowa Częstochowa Stratos Svarnas kompletnie zmylił ruchem do piłki bramkarza Stali Mielec Bartosza Mrozka i nie dotykając jej, pozwolił, aby

ta zatrzepotała w siatce. Po chwili jednak okazuje się, że po weryfikacji VAR jeden z mieleczan był w tej sytuacji faulowany.

Świetne interwencje zaliczył bramkarz Stali Mielec Bartosz Mrozek.

Komentarze po meczu

- Jestem bardzo zadowolony z gry mojego zespołu, szczególnie w pierwszej połowie. Uważam, że remis jest wynikiem sprawiedliwym. W pierwszej połowie to my byliśmy lepsi, a w drugiej to Raków przeważał. Co prawda nie stworzył wielu groźnych sytuacji - powiedział na konferencji Adam Majewski.

- W pierwszej połowie nie ma się do czego przyczepić poza wielką kontrowersją, ponieważ strzeliliśmy bramkę Kokiego Hinokio. Niestety, taką decyzję podjął sędzia i nie chcę tego komentować - dodał.

Na tle dobrej drużyny pokazaliśmy, że mamy niezły zespół i potrafimy grać. Jeżeli będziemy grać tak jak w pierwszej połowie



PGE FKS Stal Mielec wyrwała punkt w meczu z liderem tabeli. Przed biało-niebieskimi Cracovia. Jest organizowany wyjazd kibiców.

Pozostałe wyniki 20 kolejki:

Górnik Zabrze 0-0 Radomiak Radom
Jagiellonia Białystok 2-0 Pogoń Szczecin
Tomasz Kupisz 58, Jesús Imaz 78
Lechia Gdańsk 0-0 Widzew Łódź
Legia Warszawa 2-2 Cracovia
Maik Nawrocki 80, Tomáš Pekhart 87 - Michał Rakoczy 9, Jakub Jurgas 82
Śląsk Wrocław 1-1 Korona Kielce
John Yeboah 68 - Jakub Łukowski 87 (k)
Wisła Płock 0-1 Lech Poznań
Radosław Murawski 20
Zagłębie Lubin 0-2 Piast Gliwice
Damian Kądzior 13, Kamil Wilczek 38
Warta Poznań - Miedź Legnica 13 lutego, 19:00

z innymi drużynami, to mamy szansę na spokojne utrzymanie i zdobycie wielu punktów.

Mateusz Mak znalazł się w pierwszym składzie po raz pierwszy od roku. To doświadczony zawodnik. Chcieliśmy wykorzystać jego atuty, jak szybkość czy drybling. Występ wszystkich zawodników szczególnie w pierwszej połowie oceniam bardzo pozytywnie - zakończył trener Stali Mielec.

- Jako drużyna jesteśmy z tego punktu zadowoleni, ponieważ wiemy, że Raków od kilku lat buduje mocny zespół. Myślę, że dzisiaj mogliśmy się podobać. W drugiej połowie opadliśmy z sił. Nie mieliśmy dużo sytuacji strzeleckich, ale pewnie nad tym będziemy pracować - powiedział Mateusz Mak.

- W pierwszej połowie gospodarze narzucili dużą intensywność. Mecz toczył się w dużym tempie. My początek mieliśmy słaby i to były trudne momenty. Ta połowa była bardzo chaotyczna. W drugiej połowie zdominowaliśmy mecz i gra toczyła się na jednej połowie, ale nie było aż tak dużo klarownych sytuacji, by powiedzieć, że powinniśmy wygrać ten mecz wysoko. Strzeliliśmy jedną bramkę, która nie została uznana. Mecz zakończył



Kolejny mecz na Solskiego w niedzielę, 26 lutego. Stal Mielec zagra z Górnikiem Zabrze.

się remisem. Biorąc pod uwagę warunki, trzeba zabrać ten punkt i iść dalej - powiedział Marek Papszun, szkoleniowiec Rakowa Częstochowa.

- Stal nas nie zaskoczyła, ale narzucili wysoką intensywność. Te wyniki motoryczne to są rekordowe na Stal. Nie wykorzystaliśmy tego, że w drugiej połowie zdominowaliśmy ten mecz.

Myślę, że Stal Mielec to solidna drużyna Ekstraklasy. Nie tylko nam utrudnia grę. Mimo wszystko zazwyczaj te mecze są wygrane. My akurat mamy taką wyrównaną historię. W ostatnim meczu w doliczonym czasie gry Stal mogła wyrównać wynik. Wtedy nam dopisało szczęście. Teraz moim zdaniem dopisało Stali Mielec i remisuje - zakończył trener Częstochowy.

Podziękowanie dla Bartosza Nowaka

W przerwie spotkania z Rakowem Częstochowa w ramach 20. kolejki PKO BP Ekstraklasy, Jacek Klimek - prezes Zarządu FKS Stal Mielec S.A. wraz z Damianem Gąsiewskim - dyrekto-

rem komunikacji i marketingu wręczyli pamiątkową koszulkę i paterę Bartoszowi Nowakowi w podziękowaniu za reprezentowanie biało-niebieskich barw naszego klubu.

Błyskotliwy rozgrywający, który olnił mieleckich kibiców swą brazylijską techniką już na jednym ze swych pierwszych treningów na płycie mieleckiego stadionu, pojawił się w naszym mieście za sprawą wypożyczenia z Miedzi Legnica. Mimo że przez blisko półtora roku miał pewną pozycję w podstawowym składzie mieleckiego zespołu, walnie przyczyniając się do awansu zespołu do 1. ligi, to Stali nie udało się finansowo przebić oferty Ruchu Chorzów, w którym grał przez kolejne 1,5 sezonu.

W biało-niebieskich barwach zadebiutował w wieku 21 lat, wyjazdowym meczem 7 marca 2015 roku, z Puszcą Niepołomice 3-3. W Stali występował w sześciu niepełnych sezonach, z półtoraletnią przerwą na występy w chorzowskim Ruchu. W 2. lidze wiosną 2015 oraz w sezonie 2015/16 rozegrał 48 meczów

i zdobył 14 bramek. Natomiast na zapleczu ekstraklasy wiosną sezonu 2017/18 oraz w dwóch kolejnych edycjach rozgrywkowych wystąpił w 83 spotkaniach, strzelając 29 goli. Puchar Polski to 5 meczów, 1 zdobyta bramka. Ostatni występ w mieleckich barwach to wygrany na Solskiego 4-1 pojedynek z Chojniczanką.

W pamięć mieleckich kibiców szczególnie zapadły jego występy podczas drugiej swej przygody z naszym klubem, kiedy to jako najlepszy pierwszoligowiec plebiscytu Piłki Nożnej za rok 2019 (także nominowany wcześniej do najlepszej trójki za rok 2018) dzielił i rządził na środku pomocy naszej drużyny. W ostatnich dwóch sezonach 2018/19 i 2019/20 zanotował komplet 68 występów w 1. lidze, zdobywając 23 bramki.

Jego największymi zaletami były precyzyjne i celne uderzenia z dalszej odległości i rzutów wolnych. Dziś po dwupółletnim epizodzie w Górniku Zabrze jest jednym z wyróżniających się graczy lidera tabeli ekstraklasy, Rakowa Częstochowa. **Kamila Bik**

Piłka nożna

Młodzież dostanie swoją szansę

Czwartoligowy Sokół Kolbuszowa Dolna oraz A-klasowa Kolbuszowianka Kolbuszowa przygotowują się do rundy wiosennej sezonu 2022/2023. Sprawdzamy, co słychać u naszych ekip piłkarskich.

Piłkarze ekipy z powiatu kolbuszowskiego ostro pracują nad swoją formą. W końcu do rozpoczęcia rundy wiosennej sezonu 2022/2023 jest coraz mniej czasu. W tym wydaniu Korso Kolbuszowskiego prezentujemy raport z obozu Sokoła Kolbuszowa Dolna oraz Kolbuszowianki Kolbuszowa.

Czekają na okazję

Czwartoligowy Sokół Kolbuszowa Dolna jest po kolejnym zimowym sparingu. Tym razem rywalem był Wisłok Wiśniowa. Po dwóch golach Kamila Aaba nasza drużyna zremisowała 2:2. Warto dodać, że kilka dni wcześniej Sokół pokonał 3:2 trzecioligowych Czarnych Połaniec (gole - Kamil Aab, Krzysztof Szymański i Patryk Szczurek). Wyniki nie są teraz najważniejsze, bo trener Sebastian Ryguła sprawdza różne ustawienia, a także daje szansę młodym i wyróżniającym się zawodnikom z Sokoła II.

- Dajemy szansę młodym i czekamy na transferowe okazje, bo wpływ na to mają przede wszystkim pieniądze - krótko komentuje Andrzej Skowroński, prezes Sokoła Kolbuszowa Dolna.

Sokół po stronie ubytków zapisał już Dawida Pałysa-Ry-

dzika, prowadzącego w ranking strzelców podkarpackiej czwartej ligi Adriana Nowaka (JKS Jarosław), a także Mirosława Kmotka. Kto może trafić do naszej drużyny?

- Myśleliśmy o sprowadzeniu Kacpra Drelicha z KS Wiązownicy, ale nie mamy szans w licytowaniu się z JKS-em Jarosław - dodaje sternik Sokoła. Dowiedzieliśmy się, że „na celowniku” naszej ekipy jest młody napastnik z Puszczy Niepołomice - Mateusz Cygan, ale jak na razie nie ma decyzji o sprowadzeniu go na Podkarpacie.

- Z drużyną trenuje Kamil Duszkiewicz, który wraca po kontuzji. Mogę dodać, że do naszej drużyny dołączył Piotr Karkut, czyli nasz wychowanek, doświadczony obrońca, który ostatnio grał w Stali Nowa Dęba. Mamy jeszcze trochę czasu do pierwszego meczu o ligowe punkty - kończy Andrzej Skowroński.

Pierwsza wiosenna kolejka w podkarpackiej czwartej lidze odbędzie się w weekend 11/12 marca. Sokół na własnym stadionie podejmować będzie lidera - Karpaty Krosno.

Pozostałe sparingi - zima 2023:

- 18.02: Lechia Sędziszów Małopolski
- 22.02: Resovia II
- 25.02: Sokół Kamień
- 4.03: Sokół Sieniawa

Sparingowe granie

A-klasowa Kolbuszowianka Kolbuszowa ma za sobą już

dwa sparingi. W pierwszym zremisowała 2:2 z LKS-em Pustków, a w kolejnej grze kontrolnej ograła KS Bystrzycę z dębickiej klasy A.

- W pierwszym składzie zagrało aż pięciu juniorów młodszych - komentuje trener Kolbuszowianki, Grzegorz Kuźma. Wiosną kolejni młodzi piłkarze będą mieli swoją szansę i zbiorą cenne doświadczenie. Cel sportowy jest znany: awans do klasy okręgowej.

We wtorek, 14 lutego, już po zamknięciu tego wydania gazety Kolbuszowianka rozegrała sparing z Koroną Rzeszów.

Kolbuszowianka Kolbuszowa - KS Bystrzycza 3:1 (1:0)

■ **Bramki dla Kolbuszowianki:** Marcin Kiwak x2, Grzegorz Wróblewski

■ **KKS:** Czachor - Dec D., Dec A., Kośmider, Wróblewski D. - Szalony, Gajda, Dziedzic, Kuna, Gunia - Kiwak oraz Koń, Trojnecki, Wróblewski G., Cudo.

■ **Rozkład gier kontrolnych:** 18/19.02. Radomyślanka Radomyśl Wielki
25/26.02. Piast Wolica Piaskowa
3/4.03. LKS Tarnowska Wola

Pierwsza wiosenna kolejka klasy A odbędzie się w weekend 18/19 marca, a Kolbuszowianka zagra na własnym stadionie z Tempem Cmolas.

Grzegorz Lipiec



Piłkarze Kolbuszowianki Kolbuszowa (żółte stroje) podczas sparingu z KS Bystrzycza.



Sebastian Ryguła (z lewej) - trener Sokoła Kolbuszowa Dolna będzie wiosną dawał więcej szans gry młodym piłkarzom.

Lekka atletyka

Jakub Chudzik blisko podium. Złoto dla Kacpra Gołąbka

Za nami Halowe Mistrzostwa Polski U-18 i U-20 w Lekkiej Atletyce. Odbłyły się one na Podkarpaciu w pięknej hali w Rzeszowie.

Podczas tej prestiżowej imprezy jednym z kandydatów do medalu był na pewno Jakub Chudzik. W biegu na 800 metrów w kategorii U-18 miał jednak mocnych rywali - Bartosza Kitlińskiego, Igora Hawelko oraz Jory'ego Teixeira.

- Jakub zaliczył w finale odważny bieg. Zajął ostatecznie czwarte miejsce, ale ma nowy rekord życiowy, co także cieszy. W eliminacjach Jakub również pokazał moc i go wygrał - komentuje Bogdan Karkut, trener UKS Tiki-Taka Kolbuszowa. Wynik 1:53.92 pozwolił zająć czwarte miejsce, a do brązowego medalu zabrakło 0.31 sekundy.

Z medalem z rzeszowskim mistrzostw wrócił za to Kacper

Gołąbek. Chodźarz Stali Nowa Dęba od początku dyktował tempo w trakcie zmagania na 5000 metrów w kategorii U-20. Przez długi czas całe podium było dla Podkarpacia, bo drugie i trzecie miejsce zajmowali Cristian Ielo ze LKS Stali Mielec oraz klubowy kolega Gołąbka - Kacper Łuc. Pod koniec rywalizacji Ielo i Łuca wyprzedził Dominik Barbużyński z Lechii Gdańsk. Złoto zgarnął Gołąbek (czas: 23:55.47).

GL



Jakub Chudzik (w białej koszulce) podczas biegu finałowego na dystansie 800 metrów.

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo - Reklamowa
KORSO Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darlak
grzegorz.darlak@korsopl.pl,
tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
tel. 17 744 45 96
sekretariat@korsokolbuszowskie.pl

REDAKCJA
ul. Obrońców Pokoju 20
36-100 Kolbuszowa

REDAKTOR NACZELNA
Joanna Serafin
jserafin@korsopl.pl
tel. 17 744 45 96

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Anna Pocaluń
apocalun@korsopl.pl,
tel. 17 744 45 96

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korsopl.pl
tel. 17 744 45 96

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korsopl.pl
tel. 508 246 992

WSPÓŁPRACA
Grzegorz Lipiec
grzegorz.lipiec@korsopl.pl
tel. 604 140 644
SKŁAD
Klaudia Roźniak,
Paulina Strugała
studio@korsopl.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 20
tel. 17 744 45 96

Lucyna Pik
lucynapik@interia.pl
tel. 508 246 991
Marcin Serafin
mserafin@korsopl.pl,
tel. 510 126 562
Anna Czajkowska
aczajkowska@korsopl.pl,
tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawęzka
tpawezka@korsopl.pl

DYREKTOR HANDLOWY
Piotr Gadziola
piotr.gadziola@korsopl.pl,
tel. 507 104 458

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 3.000 szt.

Stowarzyszenie
Mediów
Lokalnych



Doweipy

- Czy zostaniesz moją żoną? - pyta chłopak swoją dziewczynę.
- Nie wyjdę za ciebie. Mój przyszły mąż musi umieć dobrze gotować, prać, sprzątać, robić zakupy, pa-trzeć we mnie jak w tęczę, wypeł-niać wszystkie moje życzenia...
- Rozumiem. Cofam moją propozy-cję. Pozwól jednak, że przez chwilę pozostanę jeszcze na kłęczkach i pomodłę się za tego biedaka...

W walentynki spotyka się chłopak z dziewczyną. On bojąc się ją spo-szyć, nie wykonuje pożądanych ge-stów, co z kolei bardzo ją matwi.
W końcu kiedy odprowadza ją pod dom, ona postanawia przejąć ini-cjatywę i mówi:

- Zirnno mi!

- No cóż, w końcu mamy luty!!!

W czasach PRL przychodzi Kowal-

coście rzucili?

Ja i moja żona byliśmy szczęśliwi przez 24 lata.
Potem się poznaliśmy i się skończy-to.

U lekarza

- A jak pan zasypia?

- Bez problemu - liczę owce przed snem.

- Do której zdąży pan doliczyć, za-nim pan zaśnie?

- Do trzeciej.

- Tak szybko?

- No, czasami do wpół do czwartej.

Sprawa rozwodowa:

- Co jest przyczyną pozwu?

- No bo ile można? Dzień w dzień to samo; od dwudziestu lat, ciągle tylko: wynieś tę choinkę.

Sędzia przepytuje kobietę:
- Jaka przyczyna rozwodu?

- No...

- Pije?

- Nie.

- Narkotyki bierze?

- Nie.

- Mało zarabia?

- Całkiem sporo.

- Biję?

- No nie.

- Nie dba o dzieci?

- Kocha je na zabój.

- Zdradza?

- Nie, co też wysoki sąd...

- Nie pomaga w domu?

- Pomaga.

- No to o co chodzi?

- Wysoki sądzie, jakby wysoki sąd zobaczył, z jaką miłą on to robi...

Facet zgłasza zaginięcie żony na komisariacie...

Policjant:

- Ile żona ma lat?

- Cisza...

- Ile ma wzrostu?

- Cisza...

- A kolor oczu?

- Cisza...

- To ile lat jesteście po ślubie?

- Dwadzieścia cztery, nie! Czekaj pan... dwadzieścia sześć!

Facet zgubił portfel na balu dobro-czynnym. Jak tylko się zorientował, chwycił mikrofon i ogłosił:

- Szanowni państwo, zginał mi portfel. Było w nim pięć tysięcy franków.

Dam znaleźć trzysta franków! Po tych słowach z głębi sali dobiega głos:

- Ja dam czterysta!

Mietek postanowił coś zmienić

w mieszkaniu i wytapetować sobie duży pokój w swoim M-3. Jak po-stanowił, tak zrobił.

Po remoncie przyszedł do niego Staszek, sąsiad z góry:

- Miecio, aleś fajnie sobie urządził pokój, naprawdę mi się podoba, też sobie tak zrobię! Powiedz mi tyl-ko, ile kupieś rolek tapety?

- Dwanaście, Staszku.

- To też wezmę dwanaście.

Staszek poszedł do sklepu, kupił dwanaście rolek tapety o gładkiej teksturze, w kolorze turkus, wrócił do mieszkania i rozpoczął tapeto-wanie. Po jakimś czasie, gdy już skończył, poszedł do Mietka:

-No, Mieciu, powiem ci, że skoń-czyłem, ładnie to wygląda, ale coś mi się nie zgadza. Mam taki sam metraż, powiedziałeś, że kupieś 12 rolek, ja zrobiłem to samo, tyle że mi zostało jeszcze pięć.

-No, mi też.

Jasiu wraca ze szkoły.
Mama się go pyta:

-Czego się dzisiaj uczyliście?

-Odpowiadać całym zdaniem.

-I co? Nauczyłeś się?

-No.

Blondynce zachorował mąż, więc zadzwoniła na pogotowie.

- Gdzie przyjechać? - pyta dyżurny.

- Na Rozdzielrzyńskiego 6.

- Może to pani przeliterować?

Chwila ciszy... Po czym blondynka mówi:

- A co pan na to, że dociągnę go do Lipowej i tam go odbierzecie?

Nakładam na pana mandat w wy-sokości 500 zł za obrazę urzędnika państwowego! Chce pan coś po-wiedzieć?

- Chciec, to bym chciał, ale przy ta-kich cenach...



Z Facebooka

Przesuń suwak i zobacz, jak Kolbuszowa zmieniała się na przestrzeni 10 lat - ten temat zainteresował naszych Czytelników. Zdjęcia można obejrzeć na korsokolbuszowskie.pl.

Fot. Google Earth



Mistrzowie parkowania

Masz ciekawe zdjęcia innych mistrzów parkowania? Prześlij je do redakcji: kolbuszowa@koro.pl
Opublikujemy je na łamach gazety.

Fot. Czytelniczka



Czekam na dom

Przyjazny, niewielki piesek. Oddany do przytuliska, bo jego pan poszedł do domu opieki. Coraz częściej siedzi w budzie, a taki był radosny na początku. Trwają poszukiwania domu, w którym będzie kontynuował życie przy boku człowieka jak do czasu, gdy go musiano oddać. Ma około 6 lat, jest zdrowy, grzeczny i spokojny. Przy tym otwarty, kochany i ułożony. Tel. 601 909 026.

Fot. Z miłości do zwierząt